

# GZP

## WIELKOPOLSKI

POZNAN  
SOBOTA  
20  
STYCZEN  
1968

Wydanie ABC  
Nr 17 (7443)  
Rok wyd. XXIV  
Cena 50 gr

Doroczna konferencja prasowa U Thanta

## Powstrzymanie bombardowań DRW jedyną drogą do rozpoczęcia rokowań

W dniu 18 bm. w nowojorskiej siedzibie ONZ odbyła się doroczna konferencja prasowa U Thanta.

Jestem przekonany — stwierdził U Thant — że w 2 lub w 3 tygodnie po zaprzestaniu bombardowań DRW, rozpocznie się poważne rokowania krajów uczestniczących w wojnie, w szczególności zaś rokowania między przedstawicielami Hanoi i Waszyngtonu.

U Thant dał następnie wyraz swojemu przekonaniu, co powinno stać się przedmiotem

### Mike Kasperak ponownie operowany

Agencja Reutersa pisze, że w nocy z czwartku na piątek lekarze szpitala Stanford w Kalifornii dokonali nowej operacji na Mike Kasperaku, by powstrzymać wewnętrzne wydzielanie krwi w przewodzie pokarmowym.

Biuletyn lekarski stwierdza, że 54-letni pacjent jest przytomny, ale jego stan zdrowia uznano za krytyczny. Serce przeszczepione 6 stycznia br. funkcjonuje jednak normalnie.

Lekarze stwierdzili, że przyczyną krwawienia były liczne wrzody dwunastnicy. W wyniku operacji udało się zamknąć rany wewnętrzne i przeciąć nerwy w żołądku powodujące nadmierne wydzielanie.

Jest to już druga poważna operacja, jakiej poddano Kasperaka w ciągu ostatnich 4 dni. W niedzielę usunięto mu woreczek żółciowy. (PAP)

### Oświadczenie rządu ZSRR

### Wzrost napięcia w Azji południowoschodniej

Agencja TASS podaje, że ambasada ZSRR w Waszyngtonie przekazała departamentowi stanu USA oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie sytuacji w Azji południowoschodniej. Rząd radziecki podkreśla, że jest głęboko zaniepokojony dalszym zaostrzeniem się tej sytuacji. Źródłem wzrastającego napięcia w tym rejonie — stwierdza rząd ZSRR — jest rozpętana przez Stany Zjednoczone wojna w Wietnamie oraz posunięcia rządu USA zmierzające do dalszego wzmocnienia i rozszerzenia działań wojennych. W Stanach Zjednoczonych prowadzona jest ostatnio wroga kampania w stosunku do neutralnych państw — Kambodży i Laosu. Sens tej kampanii — zaznacza rząd ZSRR — sprowadza się do tego, że rząd Stanów Zjednoczonych przy pomocy zmyślnych wiadomości chce usprawnić rozszerzenie działań wojennych na obszar Kambodży i Laosu. (PAP)

### Pogrzeb prof. L. Infelda

Na cmentarzu powązkowskim w Warszawie odbył się w piątek pogrzeb Leopolda Infelda — światowej sławy polskiego uczonego, działacza ruchu obronczego pokoju.

W skromnej uroczystości, obok najbliższej rodziny zmarłego, uczestniczyło liczne grono jego współpracowników, uczniów i przyjaciół. Przybyli przedstawiciele świata nauki, działacze polityczni i społeczni, młodzież akademicka. Prochy Leopolda Infelda spoczęły w Alei Zasłużonych. (PAP)

rokowań pokojowych między Wietnamem Północnym a Waszyngtonem. Przedmiotem tych rokowań nie będzie przyszłość Wietnamu Południowego; przedmiotem rokowań powinien być problem wprowadzenia w życie łamanych obecnie zasad i postanowień konferencji genewskiej z 1954 roku.

Wojna wietnamska, stwierdził m. in. U Thant, powoduje radykalne pogorszenie sytuacji politycznej świata. Dlatego konieczne jest wzmocnienie wysiłków wszystkich krajów uczestniczących i bezpośrednio zainteresowanych w konflikcie, dla poszukiwania pokojowych rozwiązań. Popieram wszelkie inicjatywy w tym kierunku — oświadczył sekretarz generalny ONZ — i jestem gotów w każdej chwili ofiarować moje usługi, jeśli służą one mogą sprawie przywrócenia pokoju.

U Thant dodał, że nie wie nic o żadnych zakulisowych rokowaniach i rozmowach uczestników wojny wietnamskiej.

Kolejnym tematem odpowiedzi U Thanta była sprawa Kambodży: wszelkie próby ingerencji w wewnętrzne sprawy Kambodży, wszelkie próby złamania jej neutralności, byłyby działaniem sprzecznym z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i jako takie powinny zostać potępione przez inne państwa członkowskie ONZ.

Poruszając problemy kryzysu bliskowschodniego, U Thant oświadczył, że jego wysłannik do krajów tego rejonu świata prowadzi działalność mającą na celu zrealizowanie zasad rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Dla dobra dalszego przebiegu wypadków, szczególnie tej działalności nie nadają się na razie do publicznego omawiania.

## Kampania cukrownicza na finiszu

Jedna z najdłuższych w historii polskiego cukrownictwa kampania, zbliża się do końca. Pierwsze 4 cukrownie już ją zakończyły.

### Rozmowy premiera ZSRR A. Kosygina z dziennikarzami amerykańskimi

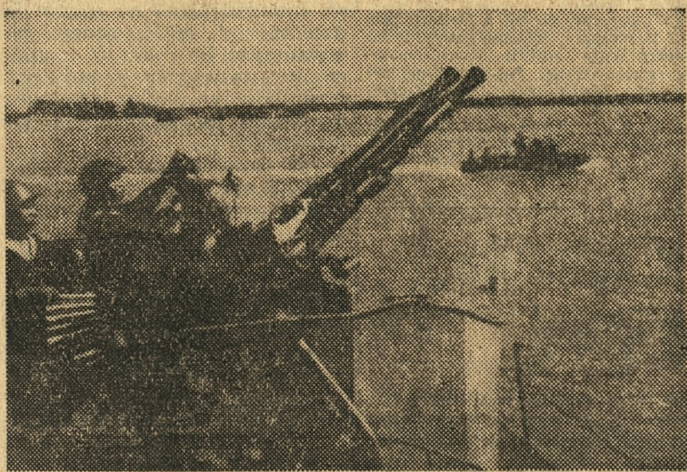
Premier ZSRR, A. Kosygin przyjął w piątek na Kremlu redaktora naczelnego amerykańskiego koncernu prasowego „Time and Life Incorporated” C. Donavana i redaktora naczelnego tygodnika „Life” G. Hunta na ich własną prośbę i odbył z nimi rozmowę.

Jak oficjalnie zakomunikowano, premier ZSRR udzielił odpowiedzi na pytania dotyczące wielu zagadnień, które interesowały dziennikarzy. (PAP)

### POGODA

Jak podaje PIHM, zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu z deszczem. Temperatura w ciągu dnia od zera do plus 4 st.

W sprawie rozpoczynających się obrad Komisji Rozbrojenia wej 18 państw U Thant stwier-



Na zdjęciu patrol marynarki wojennej DRW w pobliżu portu Hajfongu strzeże nieba nad miastem.

Fot. CAF — AFP

dził, że otrzymał z Genewy raport utrzymany w bardzo optymistycznym tonie. (PAP)

### Plenum Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR

W Warszawie odbyło się plenum posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. W obradach wzięli również udział przewodniczący wojewódzkich komisji rewizyjnych oraz przedstawiciele GZP WP i Głównej Komisji Rewizyjnej ZMS.

Referat omawiający działalność komisji rewizyjnych oraz założenia planu pracy na pierwsze półrocze br. wygłosił przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR Adam Doliński. W czasie obrad omówiono m. in. przebieg szkolenia oraz pracę partyjnych komisji rewizyjnych, wyniki niektórych kontroli przeprowadzanych przez centralną i wojewódzkie komisje rewizyjne. (PAP)

### Z narady w KW PZPR

## Troska o dalszy rozwój regionu treścią kampanii sprawozdawczo-wyborczej

Wczorajsza narada aktywu wielkopolskiej organizacji partyjnej zapoczątkowała przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR, która trwać będzie do czerwca w podstawowych organizacjach partyjnych i komitetach gromadzkich. Referat na temat węzłowych problemów tej kampanii wygłosił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak.

Wielkopolska organizacja partyjna zamierza w pełni wykorzystać kampanię sprawozdawczo-wyborczą dla dalszego ideowego i organizacyjnego umocnienia swoich ogniw, wszechstronnej oceny własnej pracy i doskonalenia przyszłej działalności. Atmosfera po temu jest szczególnie sprzyjająca, dzięki podniesieniu poziomu ideowego i organizacyjnego pracy partyjnej w toku

niedawnej akcji wymiany legitymacji. Chodzi teraz o to, aby podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej ocenić realizację uchwalonych przed dwoma laty programów działania, wskazać Komitetu Wojewódzkiego i uchwał IV Zjazdu PZPR, koncentrując się głównie na słabościach pracy partyjnej oraz sposobach ich przezwyciężenia w najbliższej przyszłości. Kampania ta daje również sposobność do aktywizacji wszystkich 170 000 członków i kandydatów PZPR w województwie, aby każdy z nich czuł się odpowiedzialny za treść i formy pracy swojego zakładu, instytucji, wioski — za wykonanie zadań wytyczonych przez partię.

Omawiając szczegółowo problemy pracy ideowo-wychowawczej i organizacyjnej, J. Szydłak podkreślił m. in., potrzebę oceny ideowości i ofiarności członków PZPR, umacniania demokracji wewnątrzpartyjnej, wykorzystania gospodarskich inicjatyw partyjnych kolektywów, doskonalenia pracy z kadrami.

Rozpoczynająca się kampania przypada w połowie bie-

żącego planu 5-letniego. Zebrań sprawozdawczo-wyborczych organizacji partyjnych, działających w przemyśle i rolnictwie powinny więc koncentrować uwagę na sposobach usuwania trudności w prawidłowym wykonywaniu zadań planowych oraz intensyfikacji całej gospodarki.

Dotychczasowe wyniki przemysłu województwa napawają optymizmem. W roku ubiegłym np. dał on ponadplanową produkcję globalną wartości 1,6 mld. zł, uzyskaliśmy o 15,6 proc. więcej energii elektrycznej, o 4,5 proc. więcej węgla brunatnego, o 24 proc. — soli, a plan eksportu — z Wielkopolski został przekroczony o 12 procent. Wysoka dynamika przyrostu produkcji przemysłowej osiągnięta została w 55 procentach przez wzrost wydajności pracy.

Wiele do życzenia pozostaje.

Dokończenie na str. 2

### Pomoc społeczeństwa ZSRR dla Sycylii

Radzieckie organizacje społeczne postanowiły udzielić dotkniętej klęską trzęsienia ziemi ludności Sycylii pomocy w wysokości 125 tys. rubli.

Wszelchwzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych, Centralny Związek Spółdzielni Spożywców i Związek Towarzystw Czerwonego Krzyża wysyłają do Włoch lekarstwa, żywność, koce, namioty, które zostaną rozdzielone wśród ludności zachodniej Sycylii. (PAP)

### KROTKO

#### Muzeum muzeów

Wdowa po francuskim malarzu komunizmie Fernandzie Leger-Nadzie, pisze w moskiewskiej „Pravdzie” o zamiarze stworzenia w Związku Radzieckim „Muzeum muzeów”. Zaznacza ona już gromadzić kopie wielu dzieł malarzy, najlepiej oddające oryginały. Muzea Kraju Rad ofiarowały już Nadzie Leger 900 reprodukcji.

#### Pomoc dla Konga

Światowa Organizacja Zdrowia przekazała rządowi Konga — Kinshasy 200 tys. szczepionek przeciwko chorobie Heinego-Medina. Choroba ta pociągająca w ub. roku wiele ofiar w tym kraju i rozszerza się tam nadal.

#### Aresztowanie adwokata

W czwartek aresztowany został w Lizbonie znany adwokat portugalski, polityczny przeciwnik rządu Salazara dr Francisco S. Tabares. W ubiegłym roku dr Tabares również przebywał w areszcie.

#### 3-tygodniowe opóźnienie

Dopiero w czwartek do Thule najbardziej na północ położonego miasta Grenlandii przybyła poczta świąteczna. Przewieziono ją na saniami zaprzęgniętych w psy z siedmiu bazy lotniczej. Przyczyna zwłoki była wyjątkowo zła pogoda, która spowodowała wstrzymanie ruchu lotniczego na przeciąg paru tygodni.

#### Żywność dla uwięzionych

W piątek rano zrzucono na spadochronach pojemniki z żywnością dla pasażerów pocągu uwięzionego przez powódź w Tarcolla na północnym zachodzie od Adelaide (Australia). Agencja Reutersa pisze, że woda zalała znaczny obszar tej części Australii.

#### Ponowne zamieszki

Do nowego starcia między policją a ludnością doszło w piątek w Hongkongu. Policjanci rozprzeczili 300 demonstrantów używających gazów łzawiących.

#### Zamach podczas walk

Siedmiu zamaskowanych bandytów otworzyło ogień z pistoletów maszynowych do tłumu gapiów, który przyglądał się walce kogutów w jednej miejscowości na wyspie Luzon (Filipiny). Zginęło 7 ludzi, a dwóch odniosło rany. Koguty nie odniosły szwanku. Policja stwierdziła, że strzelanina w osadzie Kinabita była w rzeczywistości zamachem na szefa organizacji przestępczej i jego straż przyboczną.

### Niespodzianki aury

## Pogorszenie stanu na dolnej Noteci

Już od dłuższego czasu aura nie sprzyja ludziom morza. Po silnych sztormach, śniegach i deszczach nowe komplikacje spowodowała gęsta mgła. Utrudnia ona przeprowadzanie manewrów statków w portach w Gdańsku i w Gdyni, gdzie znajduje się łącznie 81 statków.

Z powodu złej widoczności w morze wyszła zaledwie część kutrów rybackich. Od godzin rannych 19 bm. lotnisko w Gdańsku — Wrzeszczu wstrzymało wysyłanie i przyjmowanie samolotów. Trudna sytuacja istnieje nadal na drogach wybrzeża gdańskiego, gdyż obok mgły na trasach od czuwa się duże zaleźnienie. Autobusy PKS mają duże opóźnienia, a niektóre linie są nieczynne np. Gdańsk — Olsztyn.

Kulminacyjna fala przyboru wód na rzekach woj. koszalińskiego spowodowana szybko topniejącym śniegiem na terenie woj. koszalińskiego przeszła w nocy z czwartku na piątek.

Dzięki ofiarnej pomocy wojska groźne zatopienie lodowca na rzece Gwda w okolicach Wałcza oraz na kanale Resko, pow. Słupsk zostały rozbite i nie wywarły większych zniszczeń.

Pomimo trudnych dni i niespotykanych od 20 lat śpiętna wód na rzekach woj. koszalińskiego oraz silnych wiatrów, port w Kołobrzegu oraz porty rybackie wolne są od lodu i pracują normalnie.

Po kilkudniowej przerwie w Krakowie wystąpił znowu opady śniegu. Swym zasięgiem objął wszystkie tereny nizinne i górskie regionu. W niektórych powiatach wraz ze śniegiem pada deszcz. Zmienne aury sprzyja zachorowalności na grype. Np. w Krakowie notuje się średnio dziennie 40-50 zachorowań na grype, podczas gdy w okresie mrozów stan ten wynosił 3-8 przypadków.

Jak informuje Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy, na dolnej Noteci w powiecie Strzelce Krajeńskie, gdzie w czwartek uformował się drugi z kolei zator lodowy w pobliżu wsi Stare Bielice, niebezpieczeństwo powodzi wzrosło ponownie. Poziom wezbranych wód tej rzeki w Drezdenku przekroczył już stan alarmowy o 150 cm i wykazuje nadal tendencje wzrostowe. W związku z tym przystąpiono do pospiesznego opróżniania ze zbóż miejscowych magazynów GS. Zalane zostały okoliczne łąki i pastwiska. Woda wdziera się na tereny zakładów drzewnych i zatapia peryferyjne obiekty mieszkalne. Czynione są przygotowania do ewakuacji.

cji kilku najbardziej zagrożonych rodzin Drezdenka.

Trwa również akcja likwidowania zatoru na Warcie koło Świerkocina. Na pozostałych rzekach woj. zielonogórskiego sytuacja nie jest na razie groźna. Nieznaczny przybór wód zanotowano w ciągu ostatnich godzin tylko na Odrze w rejonie Głogowa. PAP

### Lambrakis znów aresztowany

Korespondent AFP podaje z Aten, że policja grecka ponownie aresztowała w piątek znanego działacza politycznego i wydawcę gazet „Nea” i „Wima”, Christosa Lambrakisa. Przyczyny jego aresztowania nie zostały podane. PAP

### Barrientos odrzuca propozycje Castro

Prezydent Boliwii Rene Barrientos odrzucił oficjalnie propozycję premiera Fidela Castro w sprawie wymiany prochów Ernesto Guevary za 100 kontrrewolucjonistów kubańskich. (PAP)

### FPK będzie uczestniczyć w spotkaniu konsultatywnym

Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej, uchwałoło rezolucję w sprawie udziału przedstawicieli FPK w spotkaniu konsultatywnym w Budapeszcie w celu zespolenia jednostki partii komunistycznych i robotniczych. FPK uważa, że spotkanie konsultatywne — za przedstawicielem partii komunistycznych i robotniczych — dokonania w warunkach równości i braterstwa wymiany poglądów na temat wszystkich zagadnień związanych z przygotowaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)



# Wołgograd przygotowuje się do uczczenia 25 rocznicy bitwy stalingradzkiej

Moskiewski korespondent PAP — red. Piotr Ziarnik donosi z Wołgogradu: Bitwa stalingradzka zakończyła się 2 lutego 1943 r. całkowitą likwidacją 300 tysięcznej armii hitlerowskiej. Do niewoli dostało się ponad 91 tys. żołnierzy, 2,5 tys. oficerów i 24 hitlerowskich generałów wraz z dowódcą — feldmarszałkiem Paulusem. Zwycięstwo Armii Radzieckiej powitały narody okupowanych krajów Europy jako zapowiedź rozgromienia hitlerowskich Niemiec.

Jak poinformował grupę przebywających w Wołgogradzie korespondentów prasy zagranicznej, przewodniczący Rady Miejskiej Iwan Korolow, w okresie uroczystości rocznicowych miasto gościć będzie ponad 250 uczestników bitwy stalingradzkiej. Na jednym z centralnych placów miasta zostanie położony kamień węgielny pod gmach, w którym znajdzie pomieszczenie muzeum o broni miasta i panorama bitwy.

Swym gościom miasto zaprezentuje swój rzeczywisty ogromny dorobek powojenny. Na miejscu ruin i zgłiszcz (zniszczonych było 90 proc.

domów, wszystkie zakłady przemysłowe i urządzenia komunalne) wzniesiono nowe, piękne miasto, rozciągające się na przestrzeni 75 km, na prawym brzegu Wołgi. Liczy ono obecnie 770 tys. mieszkańców, czyli o 250 tys. więcej niż przed wojną.

Wołgograd jest ważnym centrum przemysłowym. Są tu nowoczesne zakłady przemysłu ciężkiego, maszynowego, chemicznego, przetwórstwa ropy naftowej i przeróbki drewna. Na skraju miasta, na przegrodzonej potężną tamą Woidze, od 1961 pracuje największa do niedawna na świecie wołańska elektrownia wodna.

Uczestnicy bitwy stalingradzkiej zaczynają przybywać na uroczystości rocznicowe. Pierwszy przyjechał do Moskwy gen. A. Rodincew — b. dowódca 13 dywizji gwardyjskiej, która walczyła w czasie 4-miesięcznej obrony miasta. (PAP)

## Zestrzelono samolot u wybrzeży Kuby

Prasa hawańska opublikowała w czwartek komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych o zestrzeleniu nad Kubą w dniu 29 grudnia ub. r. samolotu amerykańskiego i o ujęciu jego pilota Everetta D. Jacksona. Wyposażony w karabin z celownikiem optycznym uśmiał na dostatek się nie legalnie na terytorium Kuby.

Jackson zeznał, że jest obywatelem amerykańskim i mieszka w Los Angeles. Wystarował z lotniska na Florydzie w dn. 29. XII, i przyleciał nad Kubę w celu infiltracji na terytorium kraju. (PAP)

## Elektryfikacja linii kolejowej Wrocław-Poznań

W czwartek rozpoczęły się prace przy elektryfikacji linii kolejowej, prowadzącej z Wrocławia przez Rawicę, Leszno do Poznania. Ekipy wrocławskiego przedsiębiorstwa robót kolejowych nr 8 przystąpiły do układania fundamentów do słupów trakcyjnych na terenie wrocławskiej DOKP, w rejonie stacji Mikołajów — Osobowice. Roboty prowadzone są z pomocą zmechanizowanego pociągu przebiegającego, mimo trudnych warunków zimowych, sprawnie. (PAP)

## „Szkoły zdrowia“

### Udana inicjatywa ZMW

Dziesiąty już rok Związek Młodzieży Wiejskiej popularzuje w środowisku wiejskim wiedzę o higienie, zdrowiu oraz oświatę sanitarną, organizując tzw. szkoły zdrowia. W ciągu tych 10 lat na kursy, pogadanki i odczyty uczęszczało ogółem ponad 800 tys. mieszkańców wsi.

Inicjatywa ZMW zdobyła sobie zwolenników zarówno na wsi, jak i też wśród lekarzy, którzy uczestniczą w organizowaniu „szkół zdrowia”. Stały wzrost liczby szkół świadczy najlepiej o ich popularności. W roku 1958 rozpoczęto od zorganizowania 200 takich kursów, a w tym sezonie działa ich już ponad 3 tys.

W wielu wsiach „szkoły zdrowia” są bodźcem do podejmowania czynów społecznych takich jak budowa łaźni, studni i pralni, a także do organizowania konkursów czystości domów i obejść, kursów racjonalnego żywienia, zakładania ogródków warzywnych itp.

W ciągu 10 lat pracy nad krzewieniem oświaty sanitarnej i higieny ZMW zjednał dla tej działalności liczne grono lekarzy i pracowników służby zdrowia. Oblicza się, że tymi problemami zajmuje się stale ponad 2 tys. lekarzy.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

# Troska o dalszy rozwój regionu

Dokończenie ze str. 1

wia praca przedsiębiorstw budowlanych. Wysoka absencja, przy braku dostatecznej mocy produkcyjnej budownictwa, za gra planem inwestycyjnym województwa, które w tym 5-leciu otrzymało na inwestycje 54 miliardy złotych. (o 39 proc. więcej niż w poprzednim planie pięcioletnim).

Potrzeba modernizacji wyrobów, poprawy ich jakości, większej dbałości o zaspokajanie potrzeb ludności przez wytwórców i handel. Sprawy socjalno-bytowe załóg, poprawności stosunków międzyludzkich w zakładach pracy — to

kolejne problemy, które powinny się znaleźć w centrum uwagi wielkopolskiej organizacji partyjnej podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Wiele z tych problemów znajdzie swe odbicie również w toku kampanii na wsi. Cel produkcji rolnej jest ten sam — pełne zaopatrzenie ludności w żywność, ale sposoby stają się coraz bardziej złożone, jak tego dowodzą uchwały IX Plenum KC PZPR. Mówił też o tym W. Gomułka na grudniowym spotkaniu z wiejskim aktywnym partyjnym Wielkopolski. Wiejskie organizacje partyjne powinny więc w swych przyszłych programach pracy uwzględnić wszystkie dyrektywy KC, dotyczące ich sfery działania i to będzie przedmiotem dyskusji w kampanii sprawozdawczo-wyborczej na wsi. Ulepszenia wymaga także działalność zaplecza usługowego dla rolnictwa.

Odmienny charakter mieć będzie kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych przedsiębiorstw nie przemysłowych, instytucji i urzędów. Tutaj cała uwaga ma się koncentrować na poprawie działania i stylu pracy, na zwalczaniu biurokracji i znieczulicy, na wychowywaniu pracowników w duchu odpowiedzialności za powierzony im obowiązek.

W zakończeniu J. Szydłak omówił organizacyjne aspekty przygotowywanej obecnie kampanii.

Podczas dyskusji jaka się następnie wywiązała, mówcy dzielili się doświadczeniami z

okresu wymiany legitymacji partyjnych, które mogłyby znaleźć zastosowanie także w kampanii sprawozdawczo-wyborczej, a także własnymi przykładami i wnioskami potwierdzali słuszność kierunków najbliższego działania, wytyczonych w referacie. Głos na te tematy zabierali: R. Szpingier — sekretarz KD Poznań — Grunwald, S. Kulesza — I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie, A. Gruszkowski — sekretarz KP Piła — Trzcianka, A. Anholcer — kierownik Wydziału Propagandy KW, K. Purgiel — I sekretarz KP w Chodzieży i K. Widerski — sekretarz KD Poznań — Wilda. (zs)

## Rozmowa Brandt-Brown

W piątek przed południem rozpoczęły się w bońskim MSZ rozmowy między ministrami spraw zagranicznych W. Brytanii i NRF, George Brownem i Willy Brandtem. Brown przybył w nocy z czwartku na piatek do Bonn na zaproszenie Brandta.

Agencja DPA pisze, że w rozmowie między obu ministrami podjęta ma być próba zbliżenia różniących się poglądów obu rządów na dalsze postępowanie w zakresie starań brytyjskich o przystąpienie do EWG. Polityczne koła bońskie nie rokują jednak wielkich szans tym staraniom.

Brown przypuszczalnie poruszy również kwestię nowego wyrównania dewizowego ze strony NRF dla pokrycia kosztów stacjonowania brytyjskiej Armii Renu na terytorium NRF. Obowiązujące obecnie porozumienie w tym zakresie dobiega końca w dniu 31 marca br. Oficjalne brytyjsko-niemieckie rokowania na ten temat rozpocząć się mają w lutym br. (PAP)

## Rekordowy eksport polskich wódek

W ub. r. nastąpił wyraźny wzrost eksportu naszych wyrobów alkoholowych. Za granicę sprzedano ponad 8 mln litrów wódek, tj. o ok. 60 proc. więcej niż w 1966 r. szczególnie wzrósł eksport do Szwecji, Kanady i USA.

Napoje alkoholowe z etykietą „Made in Poland” można spotkać obecnie na rynkach 54 krajów na wszystkich kontynentach. Do głównych odbiorców naszych wódek należą, obok wymienionych krajów, również Finlandia, Anglia i Francja.

Podstawą eksportu jest czysta — wyborowa, czyli „polish vodka” jej udział w eksporcie wynosi ponad 60 proc. Przeszło 4-krotnie wzrósł eksport „żubrówki”. Sympatycy Bachusa chwalać też sobie „starke”, „soplice” i „cherry cordial”.

Obok wódek znaczny był również w ub. r. eksport czystego spirytusu. Ogółem sprzedano go ok. 50 mln litrów. (PAP)

## Quo-usque tandem?

W amerykańskim tygodniku „Time” obok fotografii północno-wietnamskiego ministra spraw zagranicznych Trinha zamieszczono karykaturę: z samolotu wypadają bomby, na których można przeczytać napis: „Wasze poprzednie propozycje są niejasne”, „Chcieliśmy wiedzieć, czy chcecie rokować”, a wreszcie — na ostatniej bombie „Szczerze oddani”.

Trudno o lepszą ilustrację stanowiska USA w sprawie konfliktu wietnamskiego. Karykatura ta, chociaż ukazała się na tydzień przed wygłoszeniem przez prezydenta Johnsona oświadczenia o stanie państwa stanowi najbardziej lapidarny komentarz do jego słów.

Jak długo jeszcze powtarzać będzie prezydent wielkiego mocarstwa w kółko to samo stwierdzenie, że Stany Zjednoczone gotowe są zaprzestać bombardowań, jeśli przekonają się, że Hanoi naprawdę chce rokować i że rokowania takie okażą się owocne? Na kogo obliczone są tego rodzaju „deklaracje pokojowe”, kiedy cały świat wie, że nie dalej jak w ostatnich dniach grudnia minister spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu oświadczył po raz kolejny z rzędu, i to bez najmniejszych nieścisłości, że DRW będzie rokować i że potrzebne jest do tego celu jedynie zaprzestanie amerykańskich nalotów. Jak widać z opisaną powyżej karykaturą, stanowisko Johnsona nie przekonuje nawet jego współziomków.

Fakt, że w swoim orędziu — ostatnim do-

# Wyjaśnienie zmian jasności Księżyca

W ciągu ostatnich 20 lat pomiary fotometryczne jasności powierzchni Księżyca były tak dokładne, że pozwoliły stwierdzić pewne zmiany natężenia światła, choć bardzo niewielkie. Uczniowie od dłuższego czasu zastanawiali się, co mogło być przyczyną tych wahań. Obecnie znaleziono wytłumaczenie, które wydaje się być zadowalające.

Dr Ann Palm z Uniwersytetu w Dallas tłumaczy te zmiany wpływem strumienia cząstek elementarnych wylatujących co pewien czas ze Słońca, które są też źródłem zjawiska zorzy polarnej na Ziemi. Jak wykazały doświadczenia laboratoryjne, strumień cząstek o odpowiednim natężeniu padający na najróżniejsze materiały nieorganiczne może wywołać po pewnym czasie powstanie tzw. centrów barwnych, które zmieniają nie tylko kolor danego preparatu, lecz również jego zdolność odbijania światła. (PAP)

## W jednej osobie gospodyni i piosenkarka

Brześć Kujawski — niewielkie rolnicze miasteczko w woj. bydgoskim — ma własną piosenkarkę. Jest nią Pelagia Hadrowicz — organizatorka i przewodnicząca miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

W piosenkach, które pisze oraz śpiewa na nutę kujawską wespół z zespołem chóralnym dziewcząt, przewija się codzienne życie Brześcia. Jeżeli chłopcy zachowują się niegrzecznie w kawiarni, dziewczęta odpowiadają piosenką:

„Ty w kawiarni w czapie siedzisz,  
Głupie słowa często bredzisz.  
Ja za ciebie nie wstydę,  
Bo kultury nie widzę”.

Podobno skutkuje. Nie brak piosenek o działalności kółka rolniczego, o dobrej i złej pracy traktorzystów itp.

Dziewięćcioro chóru, który śpiewa piosenki P. Hadrowicz, stał się załącznikiem organizowanego obecnie w Brześciu 60-osobowego powiatowego zespołu pieśni i tańca „Kujawy”. Zespół finansowany będzie przez kółka rolnicze i ich powiatowy związek. Jego pracą kierują zawodowi muzycy i choreografowie. (PAP)

## Nie ma zmian w systemie kolportażu prasy

W związku z ukazującymi się notatkami prasowymi w sprawie rzekomo wprowadzonych zmian w systemie kolportażu prasy i doręczania przesyłek pocztowych na wsi — Ministerstwo Łączności informuje, że w tej dziedzinie obowiązują nadal dotychczasowe zasady i przepisy. (PAP)

## Znaczna poprawa w komunikacji kolejowej i drogowej

Ostatnia doba przyniosła znaczną poprawę regularności ruchu pociągów pasażerskich. Spośród dalekobieżnych przyjeżdżających do Warszawy tylko 3 miały opóźnienia w granicach od 40 do 50 minut, a na innych liniach największe opóźnienie — 60 minut miał pociąg biegnący na najdłuższym szlaku kolejowym Przemysł — Szczecin.

Na warszawskiej linii średnicowej opóźnienia 25 pociągów wynosiły od kilku do kilkunastu minut.

Zaległości w przewozach towarów nadal wprawdzie powiększają się (wynoszą już 740 tys. ton), jednakże załadunek towarów na wagony był w ciągu ostatniej doby już tylko o 28 tys. ton mniejszy niż przewidywał plan dzienny.

Ponieważ ostatniej doby opady deszczu i mżawki wystąpiły w większości województwa a „huśtawka” temperatur utrzymywała się nadal (od minus 8 st. na północnym wschodzie, plus 4 st. w dzielnicach centralnych do plus 8 st. na zachodzie) — maksymalna ostrość noś jazdy wciąż obowiązuje wszystkich kierowców. Większość dróg — zwłaszcza na odcinkach leśnych — jest śliska.

Natomiast wszystkie ważniejsze drogi, w tym znaczna część

lokalnych zostały już przez drogowców oczyszczone ze śniegu.

W czwartek po południu — mimo informacji o dalszych lokalnych zatorach i wylewach rzek — Główny Komitet Przewodowy poinformował, że ogólna sytuacja na rzekach nie jest alarmująca. Za rejon najbardziej niebezpieczny uznano ujściowy odcinek Iny w woj. szczecińskim, gdzie woda przerwała na przestrzeni 80 m tzw. wały letnie w pobliżu miejscowości Lubczyno.

PAP

## A my narzekamy...

### Na termometrze minus 60 stopni

Fala niezwykle silnych mrozów zaatakowała radziecki Daleki Wschód. Już prawie od dwóch miesięcy temperatura spada w niektórych rejonach do 55, a nawet 60 stopni.

Prasa informuje o niezwykle ciężkich warunkach pracy kolei transsyberyjskiej. Kursowanie po ciągach na tej ważnej arterii przebiegającej przez całą Syberię jest dodatkowo utrudnione przez gęste mgły powodujące stałe obmarzanie wszystkich części metalowych. Niemniej jak dotychczas ruch po ciągach odbywa się prawie normalnie.

Z Magadanu natomiast napływa doniesienia o gwałtownej burzy śnieżnej, która szaleje tam już od trzech dni tworząc zasypy o wysokości 3-4 metrów. Potężne plugi śnieżne z trudem torują drogę komunikacji miejskiej i drogowej.

Również w północnych i środkowych rejonach europejskiej części ZSRR mrozy trzymają nieprzerwanie od początku stycznia. Temperatura nadal spada. W nocy z czwartku na piątek było w Moskwie minus 30 stopni, a w ciągu dnia minus 27. Prognozy zapowiadają spadek temperatury do minus 35 st. (PAP)



Dziura w płocie



# Czego Jaś z bhp się nie nauczy...

## Śladem rozumnej inicjatywy

Ani w liczbach bezwzględnych, ani odsetkach nie jest to pozycja rzucająca się w oczy. W 1965 r. wypadkom przy pracy uległo 9,076 młodocianych, czyli tylko 5,4 proc. wszystkich poszkodowanych. Jednak w zestawieniu z inną statystyką oraz z pewnymi faktami, ta niepozorna pozycja zmusza do refleksji i wniosków.

Zatrudnionych w gospodarce społecznej, którzy nie skończyli 18 lat, mieliśmy w 1965 r. 319,5 tysiąca czyli ponad 3,8 proc. ogółu. Tym samym odsetek najmłodszych, którzy ulegli wypadkowi, niewiele odbiega od ich procentowego udziału w zatrudnieniu. Wśród poszkodowanych aż 45 straciło życie, a 1,623 czyli przeszło 17 proc. zostało ciężko rannych. Stało się to na początku ich pracy zawodowej, u progu młodości. Tym większy jest dramat kalektwa, inwalidztwa czy zezepienia, przekreślającego niejedno z ambitnych dążeń i marzeń.

## Weksel in blanco

Część młodocianych podejmuje pracę bez przygotowania zawodowego, zwłaszcza w rolnictwie, leśnictwie i przemysle spożywczym. Przed przystąpieniem do roboty powinni być pouczani, jak mają się zachować, aby uniknąć wypadku. Często jednak instruktaż sprowadza się do kilku uwag skwitowanych podpisaniem papiera: chłopcy i dziewczęta poręczają swoim nazwiskiem, że poznali zasady bhp. Dopiero po wypadku śledztwo ujawnia, iż wystawili weksel in blanco, na życzenie osoby zobowiązanej do udzielenia im instrukcji, choć przeszkolenia nawet nie powołali. Młodzi kandydaci do pracy nie upominają się o nie, gdyż albo nie wiedzą, że to dla nich ważne, albo boją się narazić kłosa, od kogo zależy przyjęcie ich do pracy.

Albo już dziś większość młodzieży robotniczej kończy szkołę zawodową, w której bhp jest jednym z obowiązków przedmiotów lekcyjnych. Dlaczego w tej grupie wypadki przy pracy zdarzają się niemal równie często, jak w poprzedniej? Czy można przyjąć wytłumaczenie, że w samym sposobie zachowania się ludzi młodych kryje się potencjał niebezpieczeństwa, wywołane ich temperamentem, brawurą na pokaz itp.?

Jeśli nawet zgodzimy się, że są ludzie, których wrodzony temperament niejako „predestynuje” do ulegania wypadkom — wniosek, jaki z tego wyciągniemy, może być tylko jeden. Należy zapewnić młodocianym przeszkolenie bhp tak sumienne, aby sprowadzić do minimum zagrożenia związane z ich wiekiem i brakiem doświadczenia.

## Szkolny Kopciuszek

Taki cel przyświecał Zarządowi Głównemu Związku Na-

uczycielstwa Polskiego i Głównemu Inspektoratowi Pracy CRZZ, które wspólnie ogłosiły konkurs bhp na terenie szkół i techników zawodowych. Chodziło o to, aby przez kilku-miesięczne współzawodnictwo nauczycieli i uczniów ujawnić braki w programie szkolenia bhp, w stosowanych metodach oraz wymaganiach, jakie stawia się absolwentom.

Jak było do przewidzenia, bhp okazało się przysłówiowym Kopciuszkiem, czymś w rodzaju lekcji śpiewu w szkołach ogólnokształcących. Spotykano, oczywiście, i wyjątki, lecz zawdzięczano je nie pozycji przedmiotu, tylko osobistej sumienności i poczuciu odpowiedzialności wykładowców. Miejsmy nadzieję, że rozstrzygnięcie konkursu będzie potraktowane jako pierwszy etap reform, po których nastąpi o wiele ważniejszy: wcielenie w życie uwag, które się nasuwały, gdy obserwowano i oceniano wyniki współzawodnictwa.

## Na co ich stać?

A obserwowano rzeczy ciekawe, nieraz zaskakujące. Szkoły, zwłaszcza te, które mają własne warsztaty produkcyjne, pokazały, że stać je nie tylko na przyszwojenie uczniom zasad bezpiecznej pracy, lecz także na pomysły racjonalizatorskie z dziedziny bhp.

Skonstruowano ulepszone ostony i sprawniejsze wyciągi, wymalowano lepiej rzucające się w oczy oznaczenia itd. Znalezione również czas na wyświetlanie filmów instruktażowych oraz na wycieczki do zakładów pracy, gdzie młodzież obserwowała, jak należy przestrzegać bezpieczeństwa w praktyce (główny mankament szkolnego bhp polegał na tym, że ograniczano się do teorii). W kilku warsztatach szkolnych posunięto się jeszcze dalej: uczniowie pod nadzorem nauczycieli zaczęli pełnić dyżury bhp, czyli zyskali „spożenie z góry”. Przyda im się ono bardzo, gdy znajdą się w hali produkcyjnej, gdzie, chcąc pracować bezpiecznie, trzeba rozumieć również ogólne zasady unikania zagrożeń produkcyjnych.

Konkurs bhp w szkołach zawodowych był nauką, która przybrała atrakcyjną formę współzawodnictwa z nagrodami. W ostatnim roku spotkali się kilka podobnych konkursów, m. in. w chorzowskiej Hucie „Batory” i w bydgoskiej „Eltrze”, gdzie na wzór TV zorganizowano wielkie turnieje ze znajomości przepisów bhp. Radziłobyśmy widzieć coraz więcej takich konkursów i turniejów. Wiedza o bhp nie musi być nudną piłą aby osiągnęła zamierzony cel.

IRENA FRĄCKOWIAK

# Nie perfumowane postulaty

Kosmetyki są chyba tak stare jak... ród niewieści. Wykopalska archeologiczna na Bliskim Wschodzie ujawniły np. że już w okresie Bizancjum kobiety powszechnie używały różnych wyśkukanych perfum, szminek i kremów, mirry, aleosu, olejku krzewu balsamowego, henny, sproszkowanej kory cyprysowej, czerwieni do barwienia paznokci i lazuru do malowania powiek. Większość tych mi-  
kstur pochodziła z importu, z czego można wnioskować, iż były one także znane w innych rejonach świata, a handel nimi musiał przynosić zyski.

I tak zostało po nasz wiek. Znamy przedmioty wymienić mogą niejedną europejską fortunę wyrosła z produkcji pachnidła. Szczególnie we Francji, w Paryżu, choć skromniejsze fortunki wyrastały również na naszej polskiej glebie.

Jedno się wszakże w ostatnim 50-leciu zmieniło. W miejscach chałupniczej często produkcji pachnidła pojawiły się wielkie fabryki, wyposażone w bogate laboratoria i sztaby chemików, ściśle współpracujących ze specjalistami od higieny i pielęgnacji ciała. Nie zmieniła się natomiast konkurencja. Na kapryśnym rynku perfumeryjno-kosmetycznym nadal zwycięża ten, kto potrafi przekonać niewiasty, że jego wyroby są najlepsze w świecie.

Miejsce dawnych polskich firm prywatnych zajmują np. w Warszawie „Uroda”, a w Poznaniu „Lechia”; ta ostatnia rozbudowana, stała się największym w kraju potentatem, w branży perfumeryjno-kosmetycznej oraz środków piorących. Wystarczy powiedzieć, iż w ubiegłym roku, fabryka ta rzuciła na rynek wyroby wartosci ponad półtora miliarda złotych (tak!), w tym za 117 mln. zł. na eksport. Z rocznego zysku „Lechii” można by wybudować ponad 3 000 mieszkań. Oto przybliżona skala opłacalności tego interesu.

Po X plenum KC PZPR poświęconym opanowaniu trudności rynkowych załoga „Lechii” zgodziła się zwiększyć tegoroczny produkcję o 22,5 procent, mimo że w zasadzie powinna pracować tylko na wyraźne zamówienie handlu. Handel twierdził tymczasem, że kraj jest nasycony kosmetykami i tak wielkiego przyrostu produkcji nie wchłonął. Chyba że „Lechia” wyjdzie na rynek z jakimiś rewelacjami. Szereg wyrobów produkuje się tu w niezmiennionej postaci od 20 lat.

Kierownictwo i służba zbytu „Lechii” musi więc ujawnić w tym roku całą swoją handlowo-produkcyjną inwencję. Po pierwsze: trzeba wykazać, że kraj może (i powinien) wchłonić więcej kosmetyków i środków piorących. Po drugie: muszą przystąpić do szerokiej ofensywy eksportowej. I po trzecie: aby tego dokonać, trzeba wyjść na rynek z nowościami.

Wykazanie, że handel się myli co do ograniczonej chłonności rynku nie powinno następcz większych trudności. Wystarczy odwiedzić w jednym dniu kilkanaście drogerii w Poznaniu i województwie, aby stwierdzić, że nie wszystkie dysponują pełnym zestawem produktów „Lechii”. Bywa i tak, że klient ma pieniądze, chce kupić, a jednak wychodzi ze sklepu z niczym. Nawet w na ogół

od konsumenta  
do producenta

dobrze zaopatrzonych drogeriach Poznania zdarzają się de nerwujące luki w zaopatrzeniu. Raz brakuje zwykłej pasty do zębów, innym razem kremu „Nivea” w tubach, wody brzożowej, itd. Przy pełnym nasyceniu rynku, takie zjawiska nie powinny się zdarzać.

Ofensywa eksportowa ma du-  
że szanse powodzenia. Wszakże pod warunkiem ścisłego i szerszego niż dotąd współdziałania centrali handlu zagranicznego z przedstawicielami „Lechii”, w tak zwanej penetracji zagranicznych rynków, oraz przemysłowej i zmasowanej reklamy.

I wreszcie trzeci postulat: — nowości. Nie zaniebujac tra-

dycyjnych wyrobów (bo pewna część klientów przywiązuje się na całe życie do określonych rodzajów kosmetyków, a nawet ich opakowań), „Lechia” powinna stale unowocześniać swą produkcję. Tworzyć nowe kompozycje, nowe atrakcyjne opakowania, reagować na demograficzne niże i wyże, śledzić upodobania zarówno nastolatów jak i rencistów. Dbać o jakość i wygodne użycie produktu w każdych warunkach: w domu, w podróży i na biwaku.

O tym jak wiele można w tej dziedzinie jeszcze ulepszyć, niech świadczy drobny przykład z męskiego podwórka: moje przybory toaletowe trzymam w jednym pojemniku. Rano, zamyślony często na kładam na szczoteczke do zębów krem „Nivea” a dla odmiany, po goleniu, smaruję twarz pastą do zębów. I klnę potem ile wlezie. A wszystko dlatego, że „Lechia” pakuje pastę do zębów i krem w podobne tuby.

Obok więc zamierzeń ilościowych produkcji, wiele trzeba zrobić, by zyskać sobie pełne uznanie konsumentów. O to jest dzisiaj znacznie trudniej niż niegdyś. I będzie jeszcze trudniej bowiem wymagania nie maleją, lecz rosną.

Radzi byśmy byli, gdyby w naszej akcji „Od konsumenta do producenta” także zabrała głos „Lechia”, zwłaszcza że nie zawsze konsumenci są z niej w pełni zadowoleni.

PIOTR CHOJNACKI

# GUS o gospodarce komunalnej

Główny Urząd Statystyczny wydał nową publikację pt. „Statystyka gospodarki mieszkaniowej i komunalnej 1966”. Zainteresowani znajdą w niej mnóstwo ciekawych informacji o przeobrażeniach naszego kraju w tej dziedzinie, dokonanych w latach 1960—1966.

Dowiadujemy się np., że ludność miast Polski wzrosła w tym okresie o 10 procent, a liczba mieszkańców w miastach o 15 procent. Ludność wiejska wzrosła o 3 procent a mieszkań w wsi przybyło — 4 procent. Szybszy wzrost zasobów mieszkaniowych od liczby ludności pozwolił na obniżenie wskaźnika zagęszczenia każdej izby w mieszkaniu z 1,53 do 1,41 osoby i na wsi z 1,80 do 1,66 osoby. Zaczęliśmy też budować więcej mieszkań niż przybywa nowych mieszkańców.

Liczba miejskich mieszkań wyposażonych w instalacje wodociągowe zwiększyła się w tym czasie z 55,4 do 67,5 procent, w ubikacje — z 35,6 do 47,8, w łazienki — z 28 do 40, w gaz — z 33,7 do 43,1, a w centralne ogrzewanie — z 13,2 do 24,9 procent.

Mieszkań wiejskich wyposażonych w elektryczność przybyło w tym czasie 12 procent. Komunikacja miejska kraju wzbogaciła się o 256 tramwajów, 112 troleibusów i 4958 autobusów. Przewozy tymi środkami lokomocji wzrosły o 46 procent.

Liczba łóżek w hotelach zwiększyła się z 25 396 do 31 745 to jest o 25 procent itd.

Publikacja ta powinna się znaleźć w biblioteczce każdego aktywisty rad narodowych. Można ją nabyć w Księgarni Naukowej w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii 69. (pch)

## W walce z anarchią drogową

# Zawodni sojusznicy MO

Jak już informowaliśmy, tragiczny bilans 1967 roku na wielkopolskich drogach to 2 805 wypadków, 252 zabitych i 2 502 rannych. W porównaniu z rokiem 1966 nastąpił wzrost katastrof o 28,7 procent zabitych o 8,6 a rannych o 31,6 (!) procent.

Sam wzrost liczby wypadków jest zjawiskiem, które można wytłumaczyć.

Rozwój motoryzacji (w 1963 roku było zarejestrowanych w Wielkopolsce 140 000 pojazdów mechanicznych, natomiast w roku ubiegłym — 270 000) pogarsza bowiem stan bezpieczeństwa drogowego. Co więcej: za kilkanaście lat liczba wypadków poważnie się zwiększy. Bo przecież w porównaniu do innych krajów nasza motoryzacja znajduje się obecnie dopiero w początkowych fazach rozwoju. Przykładowo: w Polsce na 10 000 miesz-

kańców przypada około 70 samochodów, podczas gdy w Wielkiej Brytanii — około 1 400, a w Szwecji — grubo ponad 2 000.

Wracając na wielkopolskie podwórko, należy stwierdzić, że nie jest alarmujący sam fakt wzrostu wypadków, lecz bardzo szybkie jego tempo — na pewno nieproporcjonalne do rozwoju motoryzacji. Bo o to liczba zarejestrowanych pojazdów mechanicznych zwiększyła się o 9,9 procent, a liczba wypadków o 28,7 procent.

Przyczyn tego zjawiska należy się dopatrywać — najogólniej mówiąc — w zbyt wolnym przystosowaniu się (nie tylko użytkowników dróg) do zmieniających się wymogów ruchu, na których coraz silniejsze piętno wyściska nowoczesność. Wynika stąd konieczność bardziej niż dotychczas kompleksowego, wszechstronnego i pogłębionego przeciwdziałania drogowej anarchii.

Jedno z pierwszoplanowych zagadnień to ściganie wykroczeń drogowych. Wprawdzie w tej dziedzinie MO działa coraz lepiej, ale jeszcze w sposób odbiegający od ideału. Trudno się temu dziwić. Prasa niejednokrotnie już wskazywała, że przyczyną tego stanu rzeczy tkwią w niedostatecznym wyposażeniu MO w nowoczesny sprzęt (służący do ujawniania wykroczeń drogowych), a także w szczupłości kadr. Są w Polsce powiaty, w których w ogóle nie ma służby ruchu!

Represje, które mogą stosować funkcjonariusze wobec sprawców wykroczeń, również wydają się nie wystarczające. Mandat w wysokości nie przekraczającej 100 zł (więcej nie można) stanowi chyba przejaw swego rodzaju tolerancji w przypadku kierowcy, który łamie elementarne zasady ruchu.

Tak, powiedzą czytelnicy, ale sprawy o poważniejsze wykroczenia można kierować do kolegów orzekających. Te zaś mają prawo karać znacznie surowiej (np. grzywną do 4 500 zł). Istotnie. Ten tryb postępowania jest jednak czasochłonny (trzeba zgromadzić odpowiednią dokumentację, występować w roli oskarżyciela itd.). I wobec stosunkowo małej licz-

by funkcjonariuszy służby ruchu i lawiny wykroczeń (ujawnia się ich setki podczas każdej większej akcji kontrolnej) trudno się dziwić, że do kolegów (gdzie trafia każda sprawa o prowadzenie pojazdów w stanie wskazującym na użycie alkoholu) oraz każda sprawa wykroczenia, którego sprawcą odmówił zapłacenia mandatu) nie kieruje się spraw wszystkich poważniejszych wykroczeń.

W sumie można mówić o taryfie ulgowej w karaniu wykroczeń. Szczególnie wyraźnie uwidacznia to się w zestawieniu z faktem, że np. w Czechosłowacji mandaty sięgają 500 koron. We Francji, podczas weekendów, przy głównych traktach działają specjalne trybunały, które bardzo surowo karzą niezdyscyplinowanych kierowców.

Odbiegające od ideału funkcjonowanie MO w poważnym stopniu wynika również z faktu, że na jej barki zwałonnie mały cały ciężar działalności profilaktycznej (m. in. tzw. pracy uświadamiająco-propagandowej), chociaż mamy wiele instytucji, które zobowiązane są zapobiegać wypadkom. Z obowiązków tych nie wywiązują się w sposób dostateczny w szczególności kierownictwa baz transportowych. Wyjeżdżają z nich bardzo często samochody niesprawne technicznie. Wyjeżdżają czasami pijani kierowcy.

Zawadza także — choć w znacznie mniejszym stopniu niż pracownicy kontrolno-techniczni i dysponenti w bazach — inni potencjalni sojusznicy MO: wydziały komunikacji drogowej. Organizowane przez nie przeglądy techniczne zbyt często są powierzchowne. Nie dość ścisła współpraca: wydziały komunikacji — komisje społeczno-lekarskie do spraw przymusowego leczenia alkoholików powoduje, że latami toleruje się za kierownicą nałogowych pijaków (pisaliśmy na ten temat obszernie w grudniu ub. roku).

Tych kilka uwag o półśrodkach w zwalczaniu wykroczeń i przestępstw drogowych częściowo wyjaśnia dlaczego bilans 1967 roku jest taki tragiczny. Wyjaśnia częściowo, bo na poziom bezpieczeństwa w komunikacji składa się jeszcze szereg innych elementów M. in. drogi. O nich jednak przy innej okazji.

MICHAŁ ŁUCZAK

\*) W ub. roku wielkopolska MO skierowała do kolegów orzekających aż 5 512 takich spraw.

## Z KSIĄŻKĄ NA TY

Po z górą pięciu latach oczekiwania otrzymujemy trzeci tom i zarazem ostatni „Historii Estetyki” Władysława Tatarkiewicza. W tomie tym, który podobnie jak wszystkie tomy omawiane książki wydało „Ossolineum” obejmującym estetykę nowożytną, a więc okres lat 1400—1700, autor kończy omawianie tzw. „estetyki nowej”. Tymczasem możemy tylko się cieszyć, iż zyskaliśmy dzieło najwyższej klasy, jedne właściwie w swoim rodzaju w piśmiennictwie światowym. Novum, zastosowanym przez autora, jest nie ograniczenie się wyłącznie do estetyki filozofów, ale włączenie w obszar pracy również estetyki zawartej w poetykach i traktatach o malarstwie czy architekturze, implikowanej w dziełach sztuki, odczytywanej z budowli czy obrazów, wierszy czy utworów muzycznych, nawet z mody i sposobu ubierania się, a zatem ogarniania wszelkich dziedzin związanych z poczuciem estetycz-

nym człowieka. Uzupełnieniem wykładu są zbiory oryginalnych tekstów.

Ukazał się też tom czwarty niezmiennie potrzebnego, z uwagi zwłaszcza na swą popularizatorską formę, a z zachowaniem wszakże wszelkich wymagań naukowego wykładu, dzieła Tadeusza Broniewskiego „Historia Architektury dla wszystkich”. Tym razem autor analizuje i przedstawia „Architekturę os-

rze polskiej 1900 — 1925. Teoria i praktyka”. Autor posłużył się do przedstawienia idei nurtujących architekturę polską XX wieku w oparciu o pewne typy form reprezentujących zasadnicze przemiany myśli architektonicznej. Praca trudna z uwagi i na niemal kompletny brak opracowań, nade wszystko zaś dokumentacji faktów zaszłych w naszej architekturze. A jednak w efekcie zyskujemy

jowym, jak i w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin artystycznych. Szczególną wagę zwrócił zespół autorów na podkreślenie elementów swoistych sztuki Wroclawia, formowanych przez czynniki o znaczeniu lokalnym, czynnikowi, jeśli nie będzie pamiętać o roli miasta jako gospodarczej, politycznej i kulturalnej stolicy regionu granicznego, poddanego różnokierunkowym naciskom zewnętrznym. Monografia jest do skonała zaopatrzona we wszelkiego rodzaju indeksy, w ponad 400 ilustracji, w mapy i obcojęzyczne omówienia.

I jeszcze jedną edycję pragnąłbym tu dziś odnotować, związaną z jubileuszem Zakładu Ossolińskich. Chodzi tu o przepiękne edytorstwo cacko bibliofilskie, a zarazem o pozycję nie bez znaczenia w aspekcie naukowym i kulturalnym — „Rekopis-mienne dedykacje autorskie w księgozbiorze Ossolineum”, zebrane i opracowane przez Józefa Długosza, opatrzone pełnym erudycji, ale zarazem napisanym bardzo wdzięcznie szkicem o dedykacji — pióra Jana Trzynieckiego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

## W kręgu sztuki i estetyki

tatnich dwóch stuleci”, a za tem dzieje i dokonania klasycyzmu, z kolei romantyzmu i potem eklektyzmu. Z wydaniem tego tomu zakończona została edycja niesłychanie wartościowej popularnej pracy o dziejach i rozwoju myśli architektonicznej.

Sprawy architektury często przewijają się w dorobku wy-dawniczym „Ossolineum”. I obecnie obok pozycji Broniewskiego, w ramach publikacji Instytutu Sztuki PAN, ukazała się pionierska praca Andrzeja K. Olszewskiego „Nowa forma w architekту-

nowatorskie, odważne często w sformułowaniach i osądach studium o problemach architektury polskiej pierwszego ćwierćwiecza obecnego wieku.

Pozazdrościć można Wroclawowi wspaniałej monografii, opracowanej zbiorowo pod redakcją Tadeusza Broniewskiego i Mieczysława Złata p. t. „Sztuka Wroclawia”. Jest to pierwsza w historii miasta, tak przecie bisko przez wieki współzyczącego ze sztuką, szeroko i wszechstronnie potraktowana tego rodzaju praca zarówno w aspekcie chronologiczno-rozwo-



# Artystyczne możliwości rzemiosła

Wielka karta cechowego rzemiosła artystycznego skończyła się gdzieś pod koniec XVIII wieku. W następnych stuleciach trudno mu już było konkurować w sensie ilościowym z produkcją seryjną, maszynową, a pod względem artystycznym z twórczością zawodowych artystów. Ale cechowe rzemiosło artystyczne nie skończyło się jeszcze. I nic właściwie jego szybkiego końca nie wróży. Chyba tylko brak poważniejszych zleceń wymagających zaangażowania całego kunsztu mistrzów złotnictwa, witrażu, kowalstwa artystycznego, ceramiki czy meblarstwa.

Przed kilku laty wydawało się, że w konkurencji z plastyką się ono nie estoi, że to sprawa nowoczesności, nowej estetyki. Dziś nie wygląda to już tak prosto. Rola rzemiosła rośnie, ma ono poważne zadanie do spełnienia. Obok nowoczesnego rzemiosła artystycznego uprawianego przez artystów potrzebne na pewno jest też i to stare, tradycyjne, przekazywane z ojca na syna — cechowe. Oba rodzaje mają inną funkcję, uzupełniają się nawzajem. Od tego pierwszego wymagać będziemy nadal inwencji, śmiałości, nowoczesności, zgody z współczesną estetyką, od tego drugiego przede wszystkim solidności wykonania, precyzji detalu, umiejętności przenoszenia tradycji wzoru, warsztatu. To co w tej dziedzinie proponują plastycy na ogół wiemy, piszą o tym gazety, są wystawy. To co produkują i nad czym pracują rzemieślnicy trudno zebrać. Za rok dopiero, gdy poznańska Izba Rzemieślnicza obchodzić będzie 50-lecie działania (powstała 9. V. 1919 r.), przekonamy się o tym. Wszystkie wnętrza Izby ozdobią bowiem dzieła mistrzów rzemiosła artystycznego, ufundowane przez rzemieślników m. in. właśnie dla udokumentowania możliwości warsztatowych poznańskie go rzemiosła.

Prace nad wystrojem wnętrza Izby na jubileusz są już w pełnym toku. Oprowadzani przez dyrektora Izby dr. Zbigniewa Barańskiego, oglądamy pierwsze realizacje. Zwracają tu szczególną uwagę kute w miedzi drzwi w sali posiedzeń zarządu, autorstwa Emila Cieślaka z Leszna, witraże w sali posiedzeń rady wg projektu Marii Powalisz-Bardońskiej wykonane przez pracownię Stanisława Powalisza i Zygmunta Kośmickiego, witraże w holu sali reprezentacyjnej z pracowni Józefa Elsnera z Szamotuł, meble swarszédzkich mistrzów w gabinetach, kute lampy, plakety. Klasa wykonania tych prac rzeczywiście jest wielka. Mówią też o tym medale i wyróżnienia dla poznańskich mistrzów na ogólnopolskiej wystawie rzemiosł artystycznych w Warszawie. Złoty medal zdobyły na niej właśnie drzwi Emila Cieślaka. Medale otrzymały też oprawy ksiąg Henryka Lewandowskiego, hafty Ireny Szalowej i prace złotnicze Henryka Kruka. Wyróżnienia otrzymali witrażyści, ceramicy i złotnicy. (o)

„OSTATNIE POLOWANIE” film produkcji amerykańskiej. Scenariusz: Richard Brooks (wg powieści Milтона Lotta pod tym samym tytułem). Reżyseria: Richard Brooks. Wykonawcy: Charles Gilson — Robert Taylor, Sandy McKenzie — Stewart Granger, Woodfoot — Lloyd Nolan, Indianka — Debra Paget, Jimmy — Russ Tamblyn, Peg — Constance Ford, Ed Black — Joe DeSantis i inni.

Western z czasem nabrał ambicji, przestał być nawiązaną historią dzielących bohaterów dokładnie na typy białe i czarne, coraz częściej stara się nadać działaniom motywację psychologiczną. Bywają to niekiedy zupełnie dobre dramaty psychologiczno-obyczajowe, tyle tylko że dziejące się w specyficznej scenarii, wśród kowbojów, szeryfów i bandytów, koni i pięknych, szerokich krajobrazów. Bywają i inne, w których konflikt jest wprawdzie stereotypowy, ale za to fascynujące realia. Takie jest właśnie „Ostatnie polowanie”. Normalnie w filmach tego typu nie angażujemy się uczuciowo. Gdy widzimy, że ktoś zastrzeli konia, psa czy inne zwierze, rozumiemy, że to i tak nie jest prawda, że to tylko tak na niby. Tutaj centralna scena filmu — polowanie na bizona nie pozwala nam zachować obojętności i zimnej krwi. Czujemy bowiem, że to już nie jest na niby, i rzeczywiście — sfilmowano tu autentyczne i chyba rzeczywiście ostatnie w tej skali polowanie —

odstrzał bizonów w rezerwacie. Widowisko jest okrutne i pośenne, kolosalna jest wspaniałość zwierząt padających jedno obok drugiego bez cienia szansy ucieczki czy obrony. Scena wstrząsająca, nigdy przedtem ani potem w filmie nie powtórzona.

Na tym tle ani już nie dziwi, ani tak nie wstrząsa jak powinno morderstwo ludzi. Bo i tego w filmie tym nie brak. Film prezentuje tu tezę, że kto zasmakuje w



morderczym rzemiosłem w stosunku do zwierząt ten z łatwością później obróci broń przeciw człowiekowi. Zatraca on w końcu rozumienie różnicy między zamordowaniem zwierzęcia i człowieka.

Taki jest właśnie Charles Gilson, który na strzelaniu do bizonów chce zrobić majątek. Kompletuje naprędce ekipę dobrych strzelców i cprawiaczy skór, tropi ogromne stada bizonów i sam sieje wśród nich największe spustoszenie. Ale jego towarzyszom obrzydł już przelew krwi, nie chcą już pieniędzy zdobywanych tą drogą. W gronie myśliwych zaczy-

nają się konflikty spotęgowane spotkaniem grupy Indian, do których Gilson strzela jak przed chwilą do bizonów. Gilson w ogóle wpada w jakiś morderczy trans, wydaje się że napady szalu może powstrzymać jedynie strzelaniem do żywych istot, uspokaja go dopiero seria morderstw.

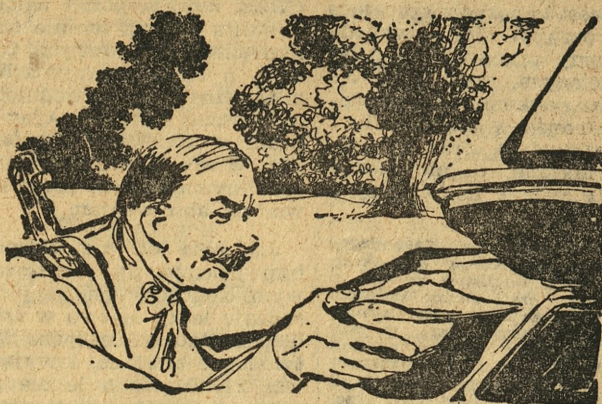
Nie potrzeba dodawać, że osobnik taki jak Gilson musi marnie skończyć, inaczej western wypadłby z obowiązującej formuły. Jak skończył — zobaczcie sami.

Należy jednak podkreślić jeszcze walory widowiskowe tego filmu nakręconego w pięknej scenarii Parku Narodowego stanu Dakota. Plenery są mocnymi strokami amerykańskich westernów, tutaj są one wyjątkowo piękne, zwłaszcza że pokazane w kolorze. Aktorsko najlepszy jest Robert Taylor w roli Gilsona. Jego stacjonowanie się po równi pochyłej, jego degrengolada moralna od bardo „silnego człowieka”, do osobnika odartego z mitu, w gruncie rzeczy słabego i wewnętrznie pustego, pokazana została przekonująco. Niestety, ogólnie aktorstwo nie jest silną stroną tego filmu, który wszakże warto zobaczyć, by uzmysłowić sobie jak przebiegało masowe tępienie bizonów, by zachować w pamięci obraz makabrycznego polowania, którego już chyba nigdy więcej na filmie nie zobaczymy.

MIECZYSLAW SKAPSKI

# CHŁEPI PANCERNI

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI  
RYSUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Nie minęło pół godziny, kiedy po stronie Niemców usłyszeli warkot silnika czołgowego i dwa wystrzały z działa.

— Odpowiemy?

— Nie. Oni chcą, żebyśmy zdradzili stanowisko. Pamiętajcie, co mówiłem wczoraj o obronie? — przypomniał Kosowi Wasyl. — Ale chodźmy do wozu.

Gdy czekali w czołgu, ktoś zastukał w pancerz i wołał: — Rebiata, wody chcecie? — nad włazem pokazała się twarz Czernousowa.

W obu rękach podawał im hełm pełny po brzegi. Wasyl podziękował, przyjął i podając z rąk do rąk pił kolejno, po pięć łyków, licząc, żeby sprawiedliwie. Woda była letnia, miała błotnisty smak, który zostawał w gardle i podniebieniu. Resztę na dnie oddali Szarikowi, który wychleptał ją szybko, pomrukując z wdzięcznością. Potem zwrócili hełm.



Miny rwały się rzadziej i bardziej w lewo. Podczas przerwy między wybuchami usłyszeli lekki warkot.

— To nie czołg.

— Poczekaj, już nic nie słychać. Może się tylko zdawało?

Z prawej burty, od strony lasu, ktoś zastukał w pancerz.

— Czego? — wrzasnął Jeleń. — Nie leżcie tam na darmo, póki minami biją.

— Otwórzcie — odezwał się znajomy, melodyjny baryton.

— Jejku kandy! — jęknął Jeleń, pospieszenie otwierając właz.

— Pan generał przyszedł w taki ogień...

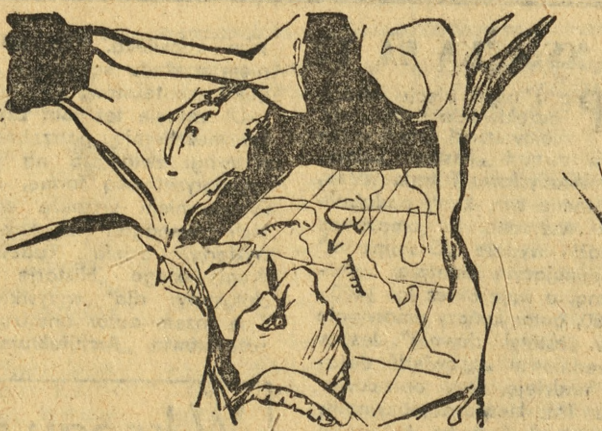
Dowódca brygady stał na pancerzu ze swą nieodłączną fajką w dłoni i uśmiechał się.

— Nie szkodzi, mnie nie trafia. Ale nie jestem sam i chciałbym z wami pogadać, to może wleziemy do środka. Zmieściecie dwu gości? Jednego grubego i jednego chudego.

Generał zgrabnie wszedł do wnętrza wieży, ale drugie mu, drobnemu chłopu w marynarce, musieli pomagać bo zawisł we włazie i nie mógł nogami trafić na oparcie. Wreszcie jednak wciągnęli go i zamknęli włazy.

— Niech będzie pochwalony — pozdrowił tamten z ciemności.

— Na wieki wieków — odpowiedział grzecznie Gustlik, włączając światło.



Generał otworzył torbę polową, przesunął się tak, by światło padało na arkusz mapy i powiedział:

— Chodźcie tu wszyscy.

Stoczyli się wokół.

Niemcy za wszelką cenę chcą zlikwidować ten przyczółek. Ściągnęli nowe siły spod Warszawy. Wczoraj w południe spadochronowo-pancerna dywizja „Hermann Goering” przerwała front. Tu, w tym miejscu. Wdarli się przez las, wbili klinem między stanowiska dwu radzieckich dywizji, zajęli wioskę Studzianki, folwark i cegielnię...

— Ja właśnie z folwarku — wtrącił chłop.

— Chodziło mi o to, byście znali ogólną sytuację. Ale dla was jest inna robota. — Generał pokazał na mapie kółko na południu za liniami niemieckiego frontu. — Tam bije się okrażony batalion gwardii kapitana Baranowa. Teraz gdy wykonali zadanie trzeba, żeby przebili się do swoich. Słysząc ich jeszcze, jak walczą, ale amunicji już mają niewiele i brak łączności, trzeba pomóc.

— Trzeba do nich dotrzeć — rzekł Semen.

cdn

Bonn-ton

## Mowa kolońska

Przedstawianie Polaków jako ludzi, którzy roją sobie różne rzeczy nie mające nic wspólnego z rzeczywistością należy do żelaznego repertuaru propagandy zachodnio-niemieckiej. Radiostacji kolońskiej nie wystarczy wskazać w porczywe obstawanie przy tym, że ten dencje odwetowe w NRF, odradzanie się tamże neohitleryzmu i jeszcze parę tego rodzaju „drobiazgów” to marmy z niespokojnych polskich snów. Rozgłoszenia ta, bilansując miniony Międzynarodowy Rok Turystyczny stwierdza z nie mniejszą powagą: „Polska i Węgry pozostały dla zachodnich turystów niedostępne”.

Pomalutku, a dowiemy się, iż to tylko tak nam się wydaje, że Wisła płynie z południa na północ, podczas gdy w rzeczywistości jest całkiem na odwrot. Mowa. Kolońska! (Interpress)



Na zdjęciu powyżej: witraż od jednego z okien Izby Rzemieślniczej z postacią Kilńskiego — projekt i wykonanie Józefa Elsnera.

Na zdjęciu po prawej: plakietka metalowa — projekt i wykonanie Emila Cieślaka.

## CO ZOBACZYMY

W następnym tygodniu (22—28 bm.) telewizja uraczy nas przede wszystkim sportowymi zmaganiem i tyżwiarzy figurowych (od środy do niedzieli codzienne transmisje z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie, które w roku bieżącym odbędą się w szwedzkiej miejscowości Vesteras) i skoczków narciarskich (niedzielne sprawozdanie z II Konkursu Skoków Narciarskich o Puchar Beskidów). Poza tym bardzo ciekawie zapowiada się poznański, poniedziałkowy program literacko-muzyczny (transmisja z zamku Przemysława) i niedzielna „Parada pa rodostów”.

PNIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — Kino „Ptyś”, 17.20 — dla młodych — „Zrób to sam” przed kamerą A. Słodowy, 17.45 — „Może w odległej gdzieś krainie” — progr. muzyczno-literacki (transmisja z zamku Przemysława), 18.50 — Kino Krótkich Filmów, 20.05 — Teatr TV: „Babia góra” Keitha Waterhouse’a i Willis Halla. Wykonawcy: R. Kłosowski, K. Łaniewska, J. Świdorski, 21.15 — „Go dzina duchów” film dokument. NRD.

WTOREK: 10.20 — „Sieci Saturna” cz. I — „Spotkanie z nieprzyjacielem” film TV CSRS, 12.35 — Przyp. roln. — „Nawozy azotowe”; (powt. o 16.20), 17 — dla młodych — „Zima w obiektywie” — cz. II przed kamerą prof. dr. T. Cyprian i „Zapraszamy na wtorek wieczór” program pt. „Wizyta u Andrzeja Pawłowskiego”, 17.50 — „Nie tylko dla pań”, 18.10 — „Sztuka nieznanych mistrzów” film TV bulg., 18.20 — „Panorama Lubuska”, 18.35 — „Po szóstej” TV Klub Młodzieżowy, 20.25 — „Giełda piosenki”, 20.55 — „Próby” miedzielnik konsumenta, 21.25 — „Sieci Saturna” — cz. I. — „Spotkanie z nieprzyjacielem” film TV CSRS.

ŚRODA: 9.25 — „Gdyby każdy z nas” film radz., 17 — dla dzieci — „Co zima słyszał w ZOO” przed kamerą inż. M. Massalski, 17.30 dla dzieci — z serii „Bolek i Lolek” 17.40 — „Teleklam”, 17.50 — Magazyn Medyczny, 18.20 — PKF, 18.30 — „Ofensywa styczniowa”, 18.50 — „Przegląd muzyczny” prowadzi Z. Mycielski, 20.05 — „Bardzo starzy oboje” polski film TV, 20.30 — „Świątovid”, 21 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie. Sprawozdanie z Vesteras.

CZWARTEK: 17 — dla młodych — „Ekran z bratkiem”, 17.30 — Teatr Młodego Widza: „Ariol Gabriel z Paryża” K. Słonowicz-Olbrychskiej i B. Tylickiej, 18 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.30 — „Piętnaście minut z Tadeuszem

Wojtychem”, 18.45 — „Bolesław Szabelski” — „Sylwetka kompozytora” program muzyczny, 20 — „Zdrowie w pigułce”, 20.20 — Teatr Kobra, „Spokojna noc” J. Słotwińskiego, 21.30 — „Refleksje”, 22 — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie.

PIĄTEK: 10.30 — „Pierwszy dzień mego syna” film CSRS, (film podejmuje problematykę etyczną dotyczącą zarówno ludzi wkraczających w samodzielne życie jak i tych, którzy próbują ich wychowywać), 17.15 — „Afrykańskie obrzędy i obyczaje” z serii „Wielka przygoda”, 17.45 — „Klub dobrych gospodarzy”, 18.15 Kronika Tygodnia, 18.30 — „Za kielichem”, 19 — „Wielokropek”, 20 — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (w przerwie figurowej na lodzie) — „Zaczęło się w styczniu” progr. dokumentalny.

SOBOTA: 10.30 — „Wieża krwi” film fab. prod. radzieckiej. Kameralny dramat psychologiczny na podstawie opowiadania Fiodora Knorre pod tym samym tytułem, 15.55 — TV Kurs Rolniczy — „Czynnik wpływający na rentowność trzody chlewnej”, 16.30 — „Przed zjazdem”, 17 — dla dzieci — Kabaret „Czwórka z podwórka”, 17.55 — „Spotkania z przyrodą”, 18.20 — „Radar” wojsk. magazyn filmowy, 18.30 — „Tele-Echo”, 19.30 — Monitor, 20.05 — „Rada zwierząt” film TV z serii „La Fontaine wiecznie żywy”, 20.30 — „Tryptyk jazzowy” muzyczny film

TV polskiej z udziałem zespołów: Kurylewicz, „Hagaw” i „Novi”, 21.20 — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie, 22.30 — „Wszystko co najlepsze” film fab. prod. ang., komedia satyryczna o młodym człowieku dążącym do sukcesów po trupach.

NIEDZIELA: 9.25 — TV Kurs Rolniczy — „Czynnik wpływający na rentowność trzody chlewnej”, 10 — „Przypominamy, radzimy”, 10.15 — dla młodych — „Sport i zabawa”; 10.45 — „Maruderzy” z serii „Uciekinier”, 11.15 — „W zielonym obiektywie”, 12 — Turniej Trzech Skoczni, II Konkurs Skoków Narciarskich o Puchar Beskidów (sprawozd. ze Szczyrka), 14 — poranek muzyczny Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i TV pod dyr. Kazimierza Kordy, przy fortepianie — Tadeusz Zmudziński, 14.40 — „Przemiany”, 15.05 — Telewizyjny Teatr Lalek: „Mocny Bartek”, 16 — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie, 18 — „Akcja nr 833” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.15 — „Piosenki z Albumu” film estrad. prod. CSRS, 18.40 — „Felieta” literacki — przed kamerą prof. dr. Jan Zygmunt Jakubowski, 18.55 — „Zbrodnia Lorda Artura Saville’a” polski film TV z cyklu „Opowieści niezwykłe” wg Oskara Wilde’a 20.05 — „Parada parodystów”. Wykonawcy: Andrzej Bychowski, Jan Gałazka, Bolesław Gromnicki, Jadwiga Swirunt i inni 20.55 — „Fort się broni!” film USA (western), 22.15 — sport.



# NAUKA TECHNIKA ŻYCIE

## Zachowamy własne głowy

• Serce z banku • Komu przeszczep • Z głową będzie gorzej

Tak, jak przed kilku laty świat z zapartym tchem śledził loty pierwszych satelitów i kosmonautów, podobnie dziś rozpoczyna się era porannych dzienników od przeczytania informacji o losach człowieka z przeszczepionym sercem. Zainteresowanie opinii publicznej tymi wspaniałymi eksperymentami jest bodaj większe jeszcze niż szczegółami kosmicznych podbojów; tamto działało na wyobraźnię w aspekcie wielkiej przygody, sportowego niemal współzawodnictwa dwóch światowych potęg, ludzkiego niedosytu wiedzy o sprawach pozaziemskich; tu zaś niejeden dostrzega realną szansę zachowania własnej

egzystencji w granicach przeciętnego wieku, ba — nawet przedłużania jej do granic dawnej niespotykanych. Bo przecież jak wszystko pójdzie pomyślnie, człowiek niczym zapobiegliwy właściciel starego samochodu będzie mógł wymienić w miarę potrzeby sfałgowane części, zastępując je nowymi przeszczepami.

### Obiekcje moralistów

Już pierwszy komunikat o przeszczepieniu serca Washkowsky'emu oprócz fali entuzjazmu w prasie wywołał również lawinę obaw i zastrzeżeń. I to też normalne zjawisko, towarzyszące każdemu wielkiemu odkryciu. Z pojawieniem się pierwszej lokomotywy przebiegającej przez lasy i pola, powiadano o szkodliwych skutkach dla fauny i flory w Anglii, włókniarze Sheffield niszczyli maszyny, widząc w nich swego śmiertelnego wroga. Dziś tego rodzaju obawy potęguje skala możliwości zastosowania poszczególnych odkryć naukowych. Po dzieleniu zresztą niepokojów, jakie przeżywa ludzkość w związku z gwałtownym rozwojem pewnych dziedzin techniki nuklearnej czy rakietowej, badań chemicznych czy biologicznych. Jaka bowiem przyszłość czekała nas, jeśli by te zdobycze nauki i techniki trafiły do rąk ludzi nieodpowiedzialnych, zdegenerowanych, pozbawionych skrupułów. Jednakże mimo to nikt nie neguje konieczności dalszych badań w dziedzinie fizyki jądrowej, elektroniki czy genetyki, gdyż w wypadku ich pokojowego wykorzystania nauki te mogą przynieść ludzkości olbrzymie dobrodziejstwa.

To samo dotyczy techniki przeszczepów chirurgicznych. Nietrudno sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby technikę tę opanowali przed laty hitlerowscy chirurdzy. Dziś natomiast wydawać się może, tylko w pierwszym etapie, zjawiskiem szokującym pobieranie przeszczepu z „ciepłego jeszcze” nieboszczyka, a nawet czekanie niejako na zgon jednego człowieka z myślą o ratowaniu innego. Rozważania natomiast przy tej okazji o ewentualnych nadużyciach lekarzy nie mają chyba większego uzasadnienia. Kwestia zaś „czekania na zgon dawcy narządu” zostanie prawdopodobnie w przyszłości wyeliminowana poprzez rozszerzenie istniejących już dziś tzw. „banków przeszczepów” o serca pobierane od ofiar śmiertelnych wypadków od przechowywania w specjalnych aparatach, czy też — jak proponuje dr Barnard — w klatkach pierśwypawianów.

### Kłopot z głową

Tak więc przeszczepianie serc ze stadium doświadczeń

na zwierzętach przechodzi do praktyki kliniki chirurgicznej. Tymczasem od lat trwają również doświadczenia z przeszczepianiem głów. Prowadzi je m. in. — wykorzystując w tym celu psy — znany radziecki naukowiec Włodzimierz Demichow. Po drugiej stronie Oceanu amerykański profesor White chełpi się nawet, że już dziś mógłby dokonać udanego przeszczepu głowy na człowieka, i tylko względy natury etyczno-moralnej powstrzymują go przed tym eksperymentem.

Wydać się jednak, że chodzi tu nie tylko o względy religijne. Sto tu na przeszkodzie przede wszystkim sama definicja śmierci. O ile dawniej za moment zgonu uznawano ustanie bicia serca, to dziś chwilę uznaje się jedynie za śmierć kliniczną, którą to stan dziś siejsza medycyna uznaje za odwracalny. Człowieka uznaje się dziś za zmarłego dopiero po stwierdzeniu śmierci biologicznej, która następuje dopiero kilka minut po śmierci klinicznej i charakteryzuje się nieodwracalnymi zmianami w mózgu. Wyrazem technicznym tego stanu jest płaska linia encefalogramu, czyli wykresu graficznego rejestracji prądów czynnościowych mózgu.

I tu zaczyna się błędne koło: żadne prawo nie zezwoli na pobieranie przeszczepu takiego jak mózg ludzki czy cała głowa przed stwierdzeniem biologicznej śmierci dawcy. Po stwierdzeniu zaś tej śmierci, przy dzisiejszych możliwościach, nie da się już mózgu żywić.

Zdarzają się wprawdzie wypadki, kiedy w wyniku jakiejś monstrualnej awarii ulega zniszczeniu całe ciało człowieka z wyjątkiem głowy. Przy odpowiednim zbiegu okoliczności, dzięki natychmiastowej interwencji chirurga wyposażonego w sztuczne płuco-serce, taką głowę wraz z mózgiem można przez pewien czas, stosując sztuczny krwioobieg, utrzymać przy życiu. Jeśli więc nadarzy się w tym samym czasie pacjent umierający np. na wylew krwi do mózgu, można mu przeszczepić ową cudem uratowaną głowę, czy też sam mózg z owej głowy. I tu dopiero wyłoni się problem. Jeśli bowiem nawet ów pacjent z wylewem krwi zachowa własną twarz, to po przeszczepieniu mózgu przejmie on pamięć, zdolności, wiedzę, nawyki tego człowieka, którego mózg posiadał w wyniku transplantacji. Przestanie istnieć ten, którego powłoka cielesna będzie wędrowała po ziemskim padole, będzie żył na tomiast człowieka, którego ciało zostało pogrzebane.

Nie pora jednak zbyt marzyć się tymi paradoksami, bowiem długo jeszcze zachowamy własne głowy na karku.

WŁADYSŁAW KULICKI

Za kilka lat

## Mapy ułatwią uprawę roślin

B rzmi to może dziwnie, ale wszystko wskazuje na to, że już w niedalekiej przyszłości ziemie we wsłach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych uprawiać się będzie według map. Posiadać je będą agronomowie, pracownicy kontraktacji i inni specjaliści rolni, by sugerować prowadzącym gospodarstwa, jakie rośliny są najodpowiedniejsze dla ich gruntów. Wiadomo bowiem, że przy dobrze pomyślanej rejonizacji można uzyskać znacznie wyższe plony, a tym samym większe korzyści i racjonalne zagospodarowanie ziemi.

Samo jednak określenie na mapach glebowo-rolniczych, że dane grunty nadają się np. do uprawy pszenicy czy żyta jeszcze nie wystarczy; dlatego użył kownik winien zapoznać się z dołączonymi do map opisowymi załącznikami. Na ogólnej mapie trudno bowiem zaznaczyć wszystkie różnice w jakości gruntów, czy zwrócić uwagę na odgrywającą dużą rolę przy uprawie roślin warunki klimatyczne, hydrologiczne w danym regionie. Tymczasem wiadomo, że np. przy uprawie pszenicy wchodzi w rachubę wiele odmian, których plony zależą od spełnienia różnych odmiennych zabiegów.

Te właśnie szczegóły podawane są w załącznikach, przy czym opracowywane obecnie w Polsce mapy różnią się znacznie od stosowanych w innych krajach, na których rozbić na poszczególne odmiany gleb jest bardziej szczegółowe i tym samym utrudnia wielu rolnikom orientację.

Podczas rozmowy z zastępcą naczelnika Wydziału Klasyfikacji i Kartografii Gleb Ministerstwa Rolnictwa, mgr inż. Zdzisławem Bartoszewskim i z kierownikiem Zakładu Gleboznawstwa i Kartografii Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach (ta instytucja sprawuje nadzór naukowy nad wykonywanymi w całym kraju pracami) prof. dr Michałem Strzemińskim, dowiedzieliśmy się o dalszych szczegółach.

W pierwszym stadium przewidziano wykonanie map glebowo-rolniczych dla 45 powiatów, na które przypada około 2 mln ha gruntów. Oddano do użytku mapy 21 powiatów, w tym dla 5 w Poznaniu. Oznacza to, że pozostało jeszcze sporo pracy, gdyż w rolniczym użytkowaniu kraju jest około 23 mln. ha gruntów.

Ministerstwo przewiduje, że prace przy sporządzaniu takich map zostaną zakończone najdalej do 1975 r. i spodziewa się, że zapewnią one nie tylko

właściwą rejonizację upraw i tym samym zwiększenie plonów, ale przyniosą także inne korzyści. Mając bowiem tego rodzaju mapy można lepiej stosować zabiegi agrotechniczne, wykonywać prace przy urządzeniach rolniczych, jak też oprzeć badania naukowe na lepszych podstawach.

Zanim jednak do tego dojdzie, trzeba będzie przeprowadzić w kraju masę różnorodnych prac, bo przecież mapa jest jedynie graficznym obrazem przeprowadzonych poprzednio badań i pomiarów. Chodzi tu m. in. o stwierdzenie przez fachowców rodzaju gleby, jej składu mechanicznego, kwasowości itd., czyli po prostu jej rolniczej przydatności. Inna rzecz, że sporo tych danych było poprzednio w większości rejonów znanych i w wielu miejscowościach trzeba raczej przeprowadzić jedynie badania dodatkowe.

Ważne jest to, że mapy przedstawiające przestrzeń produkcyjną w sposób zrozumiały nie tylko dla gleboznawców, lecz również dla rolników, pracowników planowania i kontraktacji. Posługiwanie się mapami ułatwi uprawianie roślin najbardziej przydatnych na danych gruntach, a poza tym także prace scaleńowe i wymianę gruntów, jak też ochronę ziemi przed jej niewłaściwym użytkowaniem i dewastacją. Nie sposób jeszcze przewidzieć wszystkich możliwości wykorzystania map, ale pewne jest, że przyczynią się niewątpliwie do intensyfikacji produkcji rolnej w Polsce i do uruchomienia poważnych rezerw, tkwiących w rolnictwie.

(b)

## Turbina gazowa o sprawności 30%

Prowadzone w Leningradzie próby z najciekawszą turbiną gazową wykazały, że jej współczynnik sprawności dochodzi do 30 proc. Moc turbiny, wyprodukowanej w Leningradzie, wynosi 100 000 kilowatów. Osiągnięty współczynnik sprawności jest największy w porównaniu z parametrami turbin radzieckich i zagranicznych.

Turbina przeznaczona jest dla Krasnodarskiej Elektrowni Ciepłej (Kaukaz północny). Agregat wytwarzać będzie energię tylko w okresach maksymalnych obciążeń w sieciach elektrycznych. Osiąga ona pełną moc w ciągu pół godziny, czyli 6—8 razy szybciej niż turbina parowa. (PAP)

## W Instytucie Automatyki PAN

### „Elektroniczny pies” symuluje reakcje żywego zwierzęcia

W pracowni bioniki Instytutu Automatyki PAN w Warszawie przeprowadzane są doświadczenia nad „elektronicznym psem”, który symuluje reakcje żywego zwierzęcia.

„Elektroniczny pies” — to oczywiście, pojęcie umowne, na wet bowiem przy największej dozie wyobraźni w skonstruowanej aparaturze trudno byłoby się doszukać jakichkolwiek analogii do wyglądu zwierzęcia. Jest to bowiem elektroniczny model zespołu tranzystorowych „komórek nerwowych”, składający się z systemu oddzielnych elementów w kształcie kwadratów, powiązanych siecią połączeń elektrycznych.

Na określony bodziec podawany w postaci impulsu elektrycznego (imitującego sygnał świetlny czy dźwiękowy) otrzymuje się w odpowiedzi „w języku elektronicznym” oczekiwaną reakcję imitującą poczuć głodu u psa, ruch podniesienia łapy, pobudzenie wydzielania śliny, zaspokojenie uczucia głodu itp. W zależności od rodzaju bodźców, tempa ich nadawania — możliwe jest śledzenie drogi przebiegu impulsów, kreślących system połączeń między poszczególnymi komórkami i ośrodkami dyspozycyjnymi w mózgu.

Bionika — nowy kierunek naukowy polegający na modelowaniu i naśladowaniu „mechanizmów” i procesów naturalnych zachodzących w orga-

niźmie żywym pozwala na podpatrywanie i śledzenie tych procesów. Uzyskiwane doświadczenia i spostrzeżenia dostarczają cennych informacji i wzorów dla rozwiązywania konstrukcji nowoczesnych protez bionicznych mających uzupełniać pracę uszkodzonych mięśni i innych narządów jak np. narządu wzroku. Spostrzeżenia te dostarczają również pomysłów twórczych dla konstruktorów elektronicznych maszyn cyfrowych. Konstruowanie modeli imitujących czynności i procesy biologiczne ustroju pozwalają ponadto na bardziej dogłębne ich zrozumienie nie, przyczyniając się do dalszego postępu wiedzy lekarskiej. (PAP)

### Atrakcyjny rozpuszczalnik

### Ciekły sól

Własności, jakimi obdarzyła Natura ciekły sól, predysponują go nie tylko do roli chłodziwa wysokotemperaturowego. Czynią one ten metal również atrakcyjnym rozpuszczalnikiem, w którym przebiegają interesujące reakcje chemiczne, dające związki, jakich w innych środowiskach dotychczas nie otrzymano. W cząsteczkach tych produktów atom pierwszy występuje w całkiem odmiennych niż normalnie stosunkach ilościowych.

Substancja rozpuszczona w stopionym metalu otoczona jest morzem swobodnych elektronów, które mogą przylgnąć do jej atomów. Sprawa to, że pierwiastki rozpuszczone i reagujące w takim ośrodku zmieniają swe normalne wartościowości chemiczne. Bar i azot reagują w stopionym sodzie w taki sposób, że tworzą szereg związków, w cząsteczkach, których stosunek liczby atomów baru do liczby atomów azotu jest zupełnie inny niż w zwykłym, znanym azotku baru, Ba<sub>3</sub>N<sub>2</sub>. Stosunek ten zależy od ilości baru w roztworze.

Zaobserwowano ponadto, że istnieje wyraźna zależność między składem powstających związków a temperaturą topnienia układu, która to temperatura jest funkcją stężenia substancji rozpuszczonej. Chemiczy przypuszczają w związku z tym, że składy produktów powstających w ciekłym metalu jako rozpuszczalnik można będzie przewidywać w oparciu o wykresy równowagi faz odpowiednich roztworów.

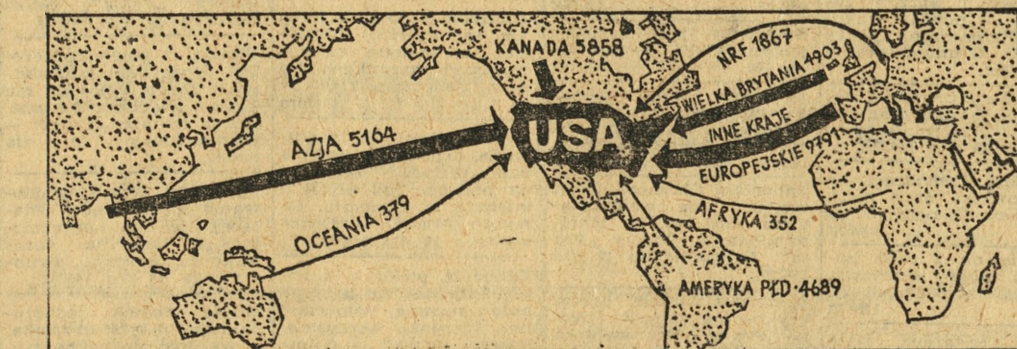
Wytlumaczenie dużej elektrycznej przewodności właściwej i wysokiej przewodności cieplnej, jak też rozpuszczalnikowych własności ciekłego sodu kryje się w strukturze elektronowej tego pierwiastka. (PAP)

## UCIECZKA CZY KRADZIEŻ MÓZGÓW?

Wielu ludzi, nie tylko u nas, zachłystuje się sukcesami naukowymi, technicznymi a także gospodarczymi Stanów Zjednoczonych. Nie umniejszając w niczym rzeczywistych osiągnięć tego kraju, trzeba jednak dodać, że nie zawsze sukcesy te pochodzą od ludzi urodzonych i wykształconych w USA.

Aby nie szukać daleko, kilka zaledwie przykładów: oto 1/4 wszystkich amerykańskich laureatów nagrody Nobla (od 1907 roku począwszy) pochodzi z innych krajów świata; 17 procent członków Akademii Nauk USA wykształcone zdobywało poza kontynentem amerykańskim; 5 procent najwybitniejszych inżynierów zubożyło elitę techniczną Europy zachodniej. W ciągu ostatnich 15 lat do USA przeniosło się na stałe blisko 90 tys. specjalistów (łącznie z lekarzami). Na załączonej mapie prezentujemy liczby dotyczące „kradzieży mózgow” w ostatnich kilku latach, kiedy to do USA zwerbowano ponad 30 tys. naukowców i inżynierów (liczby te podajemy za wychodzącym w Hawanie czasopiśmem „Gramma”).

Zjawisko to, znane w języku angielskim pod określe-



niem „brain drain” (brain — mózg, drain — drenować, wyciągać, wyczerpywać) przynosi oczywiście kolosalne korzyści Stanom Zjednoczonym, lecz równocześnie przynosi znaczne, czasem niepowetowane szkody rozwojowi gospodarczemu krajów, które „podkrada się” wysoko kwalifikowane kadry fachowców. Szczególnie dla krajów rozwijających się, zjawisko to przybiera charakter klęski narodowej i jest dotkliwsze w skutkach niż to sobie często wyobrażamy.

Światowa opinia publiczna jest zaniepokojona tym „drenażem mózgow”. Wszędzie tam gdzie klęska kłopotowania specjalistów do USA przybrała zastraszające formy, podkreśla się, że Amerykanie werbując dla siebie uczonych i inżynierów lichwiarsko, bo aż potropnie odprzedają światu rezultaty umiejętności twórczych tych specjalistów w postaci wynalazków, odkryć i technologii.

Główny cel podporządkowania sobie ekonomiki tego czy innego kraju, Amerykanie osiągnęli drogą odstępstwa licencji na niezwykle kosztowną nowoczesną technologię. A stąd już bardzo blisko do przejęcia kontroli przez amerykańskie koncerny i monopole nad przedsiębiorstwami stanowiącymi główne gałęzie gospodarki narodowej. Dotyczy to zarówno Europy, jak i wielu innych rejonów świata. Szczególnie odnosi się to do takich dziedzin przemysłu jak nafta, chemia, elektronika, motoryzacja itp.

Odstępowanie patentów (wynalazków i rozwiązań technologicznych, wypracowanych m. in. także przez uczonych i techników sprowadzonych do USA) przynosi amerykańskiemu monopolowi zyski. W ten sposób Amerykanie zapewniają sobie coraz to nowe rynki zbytu urządzeń i części zapasowych, zapędzają partnerów do roli służebnej, rezerwują sobie korzystną rolę handla-

rzy myśli technicznej i wreszcie uzyskują możliwość oddziaływania na ogólny rozwój przemysłu w krajach, które sobie ekonomicznie i technicznie podporządkowali.

Jakże się więc dziwić, że w świecie ten swoisty handel „żywym towarem” określane jest jako działalność piracka. Bo też amerykańscy biznesmeni nie darują zazwyczaj nikomu. Każde osiągnięcie naukowe przeliczają natychmiast na dolary. Tak zapewne też jest w przypadku agitowania prof. Chris Barnarda — tego właśnie, który jako pierwszy lekarz na świecie podjął się operacji przeszczepienia serca — do przyjazdu i podjęcia pracy w USA. Niewątpliwie na przeniesieniu zyskałby sam prof. Barnard, ale nieporównywalnie większe korzyści osiągnął inni, przede wszystkim ci, którzy te przenosiny sfinansują.

J. M.

## Kapuściane drzewo

W związku ze stale zwiększającym się zapotrzebowaniem na mięso i inne produkty pochodzenia zwierzęcego, wzrasta światowe pogłowie zwierząt gospodarskich. Pociąga to za sobą konieczność produkcji coraz większej ilości pasz. Obok mieszanek przemysłowych, potrzebne są jednak i świeże pasze gospodarskie. Jednym z ważniejszych zadań stojących przed agrotechniką jest uzyskiwanie możliwie największych ich ilości z jednostki powierzchni. Osiąga się to zarówno na drodze odpowiedniej uprawy i nawożenia roślin pastewnych, jak i właściwego doboru ich gatunków i odmian. Starania zatem idą w kierunku uszlachetniania istniejących i wyhodowywania nowych takich odmian.

Nową odmianę kapusty pastewnej wyhodował ostatnio na Węgrzech dr Laszlo Janosics. Wyrasta ona do wysokości 2 m, przy czym gruba jej łodyga jest gęsto obrosnięta liśćmi. Poszczególne rośliny osiągnają ciężar 4 do 5 kg, zaś średni plon uzyskiwany z hektara w uprawie wielkopolewej wynosi 1200 kwintali. W omawianej kapuście znajduje się dwa razy więcej białka surowego niż w kiszonce kukurzydzianej.

Kapusta, którą wyhodował dr Janosics, nazwana została drzewem kapuścianym. (PAP)



Wojewódzki Zakł. Szkolenia „OSWIATA”  
W POZNANIU, ul. Zeylanda 10, telefon 477-79

## ORGANIZUJE KURS

na monterów zmechanizowanego sprzętu  
gospodarstwa domowego i domowych  
urządzeń chłodniczych dla „ELDOMU”  
Nauka na kursie trwa rok, po czym uczestnicy  
kursu odbywają praktyczny staż pracy.  
Zgłoszenia przyjmuje WZS „Oswiata” pod wyz.  
wym. adresem. K300

### Praca

Pomoc domowa docho-  
dząca, potrzebna. Grun-  
waldzka 33a m. 7. 14587g

Potrzebna panienka do  
szycia po kursie II Izby  
Rzemieślniczej do bieliz-  
niarstwa. A. Kalinowska,  
Poznań, Stary Rynek 50  
m. 3. 14594g

Pomoc domowa na stałe  
potrzebna, chętnie z pro-  
wincji. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 14601g

Poszukujemy opieki nad  
dzieckiem 1,5-letnim  
oddam w dom, lub docho-  
dząca. Dzielnica Łazarz.  
Oferty „Prasa” Krunwal-  
dzka 19 dla 14626g.

Pani przyjmie pracę na  
4 godz. po południu. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 14628g.

Krawcowa poszukuje pra-  
chy chałupniczej. Słusz-  
czy — pracy po godzinach.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 14629g.

Uczennica liceum, przy-  
jmuje jakiegokolwiek pracę 2  
razy w tygodniu, godziny  
do uzgodnienia. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14650g.

Pomoc domowa do nie-  
mowienia, względnie do  
prac domowych, przyjmie  
zraz. Warunki korzyst-  
ne, mieszkanie nowoczes-  
ne. Zgłoszenia codzien-  
nie od 10. Marcełowska 8b  
m. 12, tel. 411-101. 14653g

Przyjmę dozorstwo. Waru-  
nek mieszkanie. Marian  
Bryszak, Pawłowice, po-  
czta Kiekrz, pow. Poz-  
nań. 14779g

Przyjmę elektryka samo-  
chodowego (może być ren-  
cista). Poznań, Dabrow-  
skiego 320a Warsztat. 14804g

Pomoc domowa, docho-  
dząca, na 8 godzin, po-  
trzebna, Poznań, ul. By-  
czyńska 9. 14830g

Zatrudnię stażystkę oraz  
uczennicę powyżej 17 lat  
w zawodzie krawiectwa.  
Pracownia konfekcji dam-  
skiej. Poznań, ul. Pałacza  
116. 14831g

Malarzy i uczniów przy-  
jmę. Błaszczyk, Poznań —  
Głazowa 43, tel. 668-05. 14838g

Ucznia przyjmę „Fot-  
ira” Poznań, Rynek Śró-  
decki 4, tel. 732-59. 14856g

Przyjmę uczniów elektry-  
ków. Poznań, Engla 12  
m. 3. 14873g

Przyjmę emerytowaną  
nauczycielkę na kilka  
godzin dziennie — do 2  
chłopców. Warunki do-  
obre. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla  
14894g.

Pomoc domowa docho-  
dząca, potrzebna. Zgło-  
szenia: Zbąszyńska 9 m.  
3, od godz. 16. 14910g

Pracownia obeznanej  
pielęgniarki krzewów ja-  
godowych i warzyw za-  
trudnię — powiat Wągro-  
wiec. Referencje. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14932g.

Małżeństwo przyjmie do-  
zorstwo z mieszkan-  
iem. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14937g.

Potrzebna dochodząca po  
moc domowa na 6 godz.  
Świt 30 m. 15, po godz. 17.  
14950g

Gospoia do 2 osób po-  
trzebna, pokój służbowy.  
Rycerska 4, godz. 16-18.  
14951g

Słusarz przyjmie stałą  
pracę. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla  
14955g.

Zatrudnię pracownicę na  
balans ręczny do pracow-  
ni kaletniczej. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 15009g.

Pomoc domowa dochodzą-  
ca, potrzebna. Poznań —  
Rutkowskiego 17 m. 5.  
15070g

Ogrodnik, wieloletni in-  
struktor sadowniczy, przy-  
cina, spryskuje drzewa  
owocowe — wyjeżdżam w  
teren. Telefon 672-828.  
15010g

Przyjmę przyuczone kraw-  
cowe oraz parasolniczek.  
Dobre warunki. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14860g.

### Nauka

Zakład Doskonalenia Za-  
wodowego w Poznaniu,  
ul. T. Kościuszki 57 — in-  
formuje wszystkich zain-  
teresowanych, że otwar-  
cie kursu naprawy od-  
biorników telewizyjnych  
(doskonalący dla zaawan-  
sowanych), odbędzie się  
dnia 29 stycznia 1968 r.  
o godz. 16. K469

Sprzedam smoking, cy-  
linder, ubranie, futro,  
kurtkę skózaną, patefon  
z płytami, biurko. Adres  
wskaże „Prasa”. Grun-  
waldzka 19 dla 14921g.

Sprzedam szafę 3-drzwi-  
wą, 2 fotele. Mazur, Grun-  
waldzka 60. 15101g

Wytwórnia wózków dzie-  
cięcych poleca duży wy-  
bór. Poznań, Kwiatowa  
12. 13508g

Telewizor 17-calowy, ha-  
wajska gitara elektrycz-  
na, radio turystyczne —  
tanie sprzedam. Poznań,  
Obornicka 96, Woch. 14072g

Wytwórnia wózków dzie-  
cięcych poleca najnowsze  
modele, wysoka jakość —  
Głogowska 135. 14846g

### Lokale

Oddam lokal na cele han-  
dlowe. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 14416g

Asystentka — lekarka, po-  
szukuje pokoju subloka-  
torskiego. Oferty „Pra-  
sa” Grunwaldzka 19 dla  
14429g.



NAJSZCZĘŚLIWSZA  
GRA LICZBOWA TO  
„KOZIOŁKI”  
K444

Konin! Mieszkanie samo-  
dzielne 30 m<sup>2</sup>, pokój ku-  
chnia, łazienka i przyna-  
leżności (nowe budowl-  
stwo, c. o.), zamienię na  
jakiegokolwiek w Pozna-  
niu, lub okolicy z do-  
wym dojazdem. Gwaran-  
towa posada dla zawo-  
dowo mechaniczno-elektry-  
cznych i pokrewnych. Of-  
erty „Prasa” Grunwaldz-  
ka 19 dla 14432g.

Pokój 30 m<sup>2</sup>, z ume-  
blowaniem, kuchnia, c. o.,  
telefon, centrum Łódź  
(Piotrkowska), zamienię  
na podobne w Poznaniu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 14918g

Kawaler, poszukuje nie-  
krepującego pokoju z wy-  
godami w śródmieściu.  
Oferty „Prasa” — Grun-  
waldzka 19 dla 329p.

Dwupokojowe (23 i 19 m<sup>2</sup>)  
z łazienką, kuchnią, bal-  
konem, II ptr., Rynek Ła-  
zarski — zamienię na du-  
ży pokój z łazienką, ku-  
chnią. Tel. 651-42 lub of-  
erty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 2509g.

Wagrowiec — 2 pokoje,  
kuchnia, łazienka, I pię-  
tro, samodzielne, zamie-  
nię na pokój w Poznaniu.  
Oferty „Prasa” — Grun-  
waldzka 19 dla 14446g.

Pokój, kuchnia, łazienka,  
nowe budowlstwo, za-  
mienie na większe samo-  
dzielne. Warunki do uzgo-  
dnienia. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 14979g

Wydzierżawię na warsztat  
piwnice pod domkiem je-  
dnorodzinnym lub przysta-  
pie do spółki. Telefon  
672-787 Poznań, Hoza 5.  
14863g

Koszalin — 3-pokojowe  
zamienie na 2 lub 3-po-  
kójowe w Poznaniu. Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14917g.

Poszukuję pustego poko-  
ju lub dozorstwo z mie-  
szkan-kiem. Teresa Rewers,  
ul. Ciesława 17 m. 13. 14920g

Pracownica telewizyj,  
samotna, poszukuje na  
krótki okres, niezależnie  
go pokoju sublokatorskie-  
go. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14919g.

Zamienię duży pokój z  
kuchnią, c. o., etażowe  
na dwa pokoje, kuchnia,  
Warunki zamiany do om-  
ówienia. Cyran, Poz-  
nań, Poznańska 5 m. 17.  
14922g

Sprzedam niewykończony  
dom w Murawań Gó-  
słinie, zamienie — kupię  
na mieszkanie własno-  
ściowe lub pół domu  
jednorodzinne w Po-  
znaniu. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
14507g.

Sprzedam parcelę blisko  
tramwaju. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
14528g.

Gospodarstwo duże we-  
źmę w dzierżawę. Szcze-  
gółowe oferty z warun-  
kami „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 14556g.

Sprzedam 4 lub 2 ha zie-  
mi 1,5 km od Grodziska.  
Działkę 601 m<sup>2</sup> — Poznań-  
Podolany. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
14569g.

Sprzedam willę okolica  
ul. Ostrogora, lub tylko  
wyłączony parter z za-  
mianą na samodzielne  
mieszkanie 2 pokoje, ku-  
chnia, łazienka, c. o. A-  
dres wskaże „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla  
14608g.

Domki piętrowe, wyła-  
czony — Grunwald, prze-  
dam. Cena 250.000. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14615g.

Kupię w Poznaniu blisko  
tramwaju, działkę pod  
budowę lub domek je-  
dnorodzinny, względnie 1/2  
blizniaka, wolny wyła-  
czony, może być do wy-  
kończenia, komfortowe,  
gotowe do ceny 700.000, —  
zł. Oferty „Prasa” Grun-  
waldzka 19 dla 14623g.

Kupię dom jednorodzin-  
ny wolny, może być w  
stanie surowym, w oko-  
licy Puszczykowa. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 14645g.

Sprzedam połowę wyła-  
cznej willi, garaż. Obiekt  
atrakcyjny, położony w  
śródmieściu. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
14662g.

Kupię ziemię do 1 ha, kie-  
runek Oborniki. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14667g.

Dom z ogrodem przy  
granicz. Poznania — kupię  
do 100 tys. zł. Oferty  
„Prasa” Grunwaldzka 19  
dla 14892g.

Kupię domek jednorodzin-  
ny. Posiadam 2 pokoje  
z kuchnią, do zamiany.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 14861g. o

Dom jednorodzinny, cen-  
tralne ogrzewanie, ciepła  
woda — sprzedam. Ber-  
lik Gniezno, Bema 15. Po  
średnicy wykluczeni. 334p

Kupię domek wyłączony  
spod kwaterek przy ogró-  
dnie, może być niewykoń-  
czony — w Lesznie, Kos-  
ciance, Poznań, Leszno,  
Skrytka pocztowa 77. 339p

Dom 2-pokojowy, kuch-  
nia, wolny, z parcelą 480  
m<sup>2</sup>, blizniacza zabudowa-  
na, przy tramwaju Solacz  
— 150.000 zł. Połowa willi  
wyłączony, piętro, od-  
dzielne wejście, 2 obzer-  
ne pokoje, kuchnia, ła-  
zienka, centralne, ogród,  
garaż 230.000. Dom pię-  
trowy 3 lokatorów, wol-  
ne zaraz 2 pokoje, kuch-  
nia, przy tramwaju —  
140.000 — sprzeda Nowak  
Poznań, Wyspiańskiego  
16. 15054g

### Zguby

Zgubiono klucze samo-  
chodowe w dniu 12. I.  
1968 r. w godz. od 16-18,30  
na trasie Park Kasprz-  
aka — Kino Bałtyk. Ucz-  
wrot za wynagrodze-  
nie. Adres: Bernard  
Maciejewski, Poznań, ul.  
Rolna 42 m. 11. 14619g

### Różne

Wypożyczam porcelane,  
nakrycia stołowe na za-  
bawy, uroczystości. Po-  
znań, Żydowska 33. 14603g

Odstąpię skup opakowań  
szklanych w dobrym  
punkcie. Tel. 468-29. 14442g

Ogrodnika wspólnika do  
prowadzenia ogrodnictwa  
w Poznaniu poszukuję.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14443g.

Przyjmijmy prace gra-  
ficzne — kreślarskie, spe-  
cjalność: rysunki tech-  
niczne maszynowe. Adres  
wskaże „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14473g.

Przyjmę pracę na wier-  
tarkę stołową oraz słu-  
sarsko-montażową. Adres  
wskaże „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14474g.

Roboty murarskie i płyt  
ki glazurowe (fiski), mu-  
ry, tynki, posadzki beto-  
nowe, lastrico, terraco-  
ta, trylinki — wykonuję  
szybko, fachowo. Telefon  
706-35. 14561g

Warsztat mechaniczny K.  
Tyszewski Poznań, ul.  
Szamarzewskiego 31 —  
wykonuje frezowanie koł  
zębanych czołowych o ze-  
bach prostych śrubowych  
i ślimakowych do modu-  
łu 10 oraz do 1000 mm  
średnicy. 14630g

Posiadam lokal, oczekuję  
proponacji. Adres wska-  
że „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 14656g.

Maszyny do szycia napra-  
w. „Warsztat Mechanicz-  
ny, Gwardii Ludowej 42.  
14882g

Przystąpię do spółki z  
wkładem do warsztatu  
rzemieślniczego. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14927g.

Nowo otwarty zakład na  
praw lodówek oraz pozo-  
stałego sprzętu domowe-  
go, zmechanizowanego,  
poleca szybkie naprawy.  
Poznań, ul. Głogowska  
75. 15063g

### Matrymonialne

Kawaler domator z wię-  
szą gotówką pracujący za  
wodowo pozna w celu  
matrymonialnym panią  
do lat 30, chętnie z pery-  
ferii Poznania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14483g.

Kawaler lat 28, rzemieś-  
lnik posiadający własny  
zakład poszukuje towa-  
rzyszki życia w celu ma-  
trymonialnym. Warunek  
własne mieszkanie. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 14538g.

Samotna pozna panna in-  
teligentną, wartościow-  
ą, o dobrym charak-  
terze od 45-55 lat w ce-  
lu matrymonialnym. Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14548g.

Kawaler, lat 23, metalo-  
wiec pozna odpowiednią  
panne. Cel matrymonial-  
ny. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla  
14585g.

### ZGUBIŁO DOWÓD REJESTRACJI

PF 237: samochodu  
ciężarowego wydane  
przez Wydz. Komun-  
ikacji w Kościele,  
Pozn. Przeds. Su-  
rowców Wódrnych  
Oddział w Koście-  
le. K336

Kupię działkę budowlaną  
na terenie Bogucin, No-  
wa Wieś. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 14837g

Panna z prowincji, po-  
czciwiec, z domem  
jednorodzinny, spoko-  
jna, zrównoważona pozna  
pana w celu matrymo-  
nialnym. Tylko poważne  
oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14592g.

Samotna, pracująca, do-  
brej prezencji z mie-  
szkan-kiem posłubi przysto-  
nego wdowca lat 56-63.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14909g.

Panna ze średnim wy-  
kształceniem z mieszka-  
niem w Poznaniu, pozna  
kulturalnego pana do  
lat 40. Cel matrymonial-  
ny. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14971g.

### Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne — Pomet w Poznaniu, ul.  
Krańcowa 15 — zatrudnią natychmiast:

- TOKARZY
- ŚLUSARZY
- ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH
- ELEKTRYKÓW
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH
- SPAWACZY
- FORMIERY
- MASZYNISTÓW parowozu i lokomotywy spa-  
linowej i z uprawnieniami PKP
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW parowozu i lo-  
komotywy spalinowej z uprawnieniami PKP
- PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP oraz
- PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac różnych w odlewni.

Pracownicy niewykwalifikowani po przeszkole-  
niu zostaną zatrudnieni na stanowiskach zalewaczy,  
oczyszczaczy, wybijaczy i formierzy maszynowych.  
Zakład gwarantuje zakwaterowanie w pokojach  
prywatnych na terenie m. Poznania dla pracow-  
ników zamieszkających powyżej 70 km od Zakładu.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowej  
informacji dotyczącej zatrudnienia prosimy zgłosić  
się pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia  
Zawodowego Poznań, ul. Krańcowa 15, pokój 208,  
tel. 720-81, wewn. 217. K10188

### GRODZISKA SPÓŁDZIELNIA PRACY IM. GEN. K. ŚWIERCZEWSKIEGO W GRODZISKU WLKP. ZAWIADAMIA, ŻE

## posada jeszcze luzy produkcyjne W ZAKRESIE TAPICERSKIM

Spółdzielnia jest producentem na kraj i eksport.  
Spółdzielnia wykonuje

### PRACE TAPICERSKIE, jak:

— RÓŻNORÓDNYCH KANAPY, TAPCZANY,  
— FOTELE I KRZESŁA TAPICEROWANE.

Przyjmujemy się także zlecenia kooperacyjne.  
W ramach usług dla ludności poleca się  
w dużym wyborze wyroby o wysokiej jakości  
i przystępnych cenach.

Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia  
i Zbytu, Grodzisk Wlkp. ul. 27. Stycznia 4, tel. 233  
K270

Spółdzielnia Inwalidów „Jutrzenka” w Krotoszynie,  
ul. Garncarska 9 — przyjmie zaraz  
KANDYDATA na stanowisko kierownika za-  
kładu metalowego.

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i dwa  
lata praktyki zawodowej, względnie średnie tech-  
niczne i 5 lat praktyki zawodowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia  
przyjmuje Zarząd Spółdzielni. W330

Inspektorat Budownictwa Rolniczego - Września,  
ul. Przemysłowa 3, tel. 249 — przyjmie do pracy:

1. INSPEKTORA nadzoru robót budowlanych na  
teren powiatu Środa Wlkp.,
2. INSPEKTORA nadzoru robót elektrycznych,
3. TECHNIKA BUDOWLANEGO do analizy koszt-  
tów, obeznanego z zasadami rozliczeń w bu-  
downictwie rolniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. W337

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu  
oraz Usług Budowlanych w Wolsztynie, ul. Dr. Ro-  
berta Kocha 30 — przyjmie z dniem 1 marca 1968 r.  
KIEROWNIKA TECHNICZNEGO z uprawnien-  
iami budowlanymi. Wykształcenie średnie.  
Dobre warunki płacy. W344

Spółdzielnia Inwalidów „Piast” w Gnieźnie, plac  
21 Stycznia nr 4 — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kie-  
rownika technicznego Spółdzielni — oraz
- ŚLUSARZY narzędziowych,
- ŚLUSARZY remontu maszyn,
- ELEKTRYKÓW — z dyplomem mistrzowskim lub czeladniczym.

Oferty z życiorysem i przebiegiem pracy zawo-  
dowej należy składać w Sekcji Kadr Spółdzielni. W409

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobran-  
owych „Spójnia” w Środzie, ul. Wolszy Ludobran-  
— zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane co  
najmniej wykształcenie średnie i 5 lat praktyki  
na tym stanowisku;
- ST. EKONOMISTĘ d/s zaopatrzenia i zbytu  
branży odzieżowej — wymagane wykształcenie  
średnie i kilka lat praktyki w Dziale Zaopa-  
trzenia.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
W370

Dyrekcja Huty Szkła „Warta” w Sierakowie Wlkp.,  
ul. M. Nowotki 35 — zatrudni natychmiast

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształ-  
ceniem ekonomicznym (3-letnią praktyką), wzgl.  
średnim ekonomicznym (8-letnią praktyką w  
księgowości).

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych  
informacji dotyczących warunków mieszkaniowych  
i płacy prosimy o osobiste zgłoszenie się w Dyrek-  
cji Przedsiębiorstwa. W424

Gnieźnieńskie Przeds. Metalowe Przemysłu Tereno-  
wego w Gnieźnie, ul. Tumka 3 — zatrudni zaraz:

- 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW na stanowiska  
st. technologów.

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział  
Kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.  
Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. W452

Przedsiębiorstwo Obróbki Drewna nr 8 w Rawiczu,  
ul. 22 Stycznia nr 28 — zatrudni zaraz pracowników

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW — specjalność  
technologia drewna do Działu Głównego Techno-  
loga i Organizacji Produkcji na stanowiska:

- GŁÓWNEGO TECHNOLOGA, TECHNIKA ROZ-  
LICZEN MATERIAŁOWYCH I TECHNIKA NOR-  
MOWANIA I ORGANIZACJI PRODUKCJI.

- EKONOMISTĘ — z wykształceniem wyższym lub  
średnim na stanowisko Kierownika Działu Eko-  
nomicznego.

Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego  
przemysłu drzewnego. Istnieje możliwość tymczasowego zakwaterowania  
w pokojach służbowych — dogodna komunikacja  
kolejowa i autobusowa.

Przedsiębiorstwo zapewnia w okresie urlopu ko-  
rzystanie z własnego „Ośrodka Wypoczynkowego”,  
położonego nad malowniczym Jeziorem Łoniewskim.  
W193

Dyrekcja Fabryki Obuwia w budowie w Gnieźnie  
poszukuje:

- INSPEKTORÓW NADZORU — INŻYNIERÓW,  
— TECHNIKÓW ze specjalnością: konstrukcje bu-  
dowlane, instalacje energetyczne, ciśnieniowe i sa-  
nitarne.

Zgłoszenia i omówienia warunków pracy w biurze  
Dyrekcji — Gniezno, ul. Mieszka I nr 3. W473



**SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA W POZNANIU**  
**Z A W I A D A M I A**  
że został otwarty nowoczesnie urządzony  
**ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 48**  
narożnik ul. Grochowskiej — Świt  
Pawilon Handlowy nr 29  
**ZAKŁAD WYKONUJE USŁUGI**  
*fryzjerstwa męskiego  
damskiego, manicure  
i kosmetyczne*  
**ZAKŁAD CZYNNY** od godziny 7 do 22.  
**P. T. KLIENTÓW ZAPRASZAMY**  
**DO KORZYSTANIA Z USŁUG TEGO ZAKŁADU.**  
K172

**Pracownicy poszukiwani**  
Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie zaraz **KIEROWNIKA MAGAZYNU SANITARNEGO.** Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie.  
Zgłoszenia: PPRI — Dział Kadr — adres j. w. K254  
Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” w Poznaniu, ul. Sowińskiego 23, budynek 14, tel. 670-341 — zatrudni zaraz inwalidów:  
— **PALACZA C. O.**,  
— **CHALUPNIKÓW** posiadających zgrzewarki do produkcji opakowań z folii odzieżowej,  
— **CHALUPNIKÓW KRAWCÓW (OWE)** do szycia konfekcji lekkiej. K246  
Zakłady Mechaniczne w Poznaniu zatrudnią zaraz:  
— **STARSZEGO KSIĘGOWEGO** kontroli wewnętrznej,  
— **TECHNIKA ENERGETYKA**,  
— **FREZEROWY I TOKARZY**,  
— **SPAWACZY** elektrycznych i gazowych,  
— **SZLIFIERZY**,  
— **SLUSARZY** narzędziowych i ogólnych.  
Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu.  
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 146. K276  
**STARSZEGO KSIĘGOWEGO** (inventaryzatora) — z średnim wykształceniem i z praktyką — przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu.  
Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K210 lub telefon 665-77.

**Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu** — poszukuje  
— **PRACOWNIKÓW** do prac dorywczych przy wyładunku opału i materiałów budowlanych na Hurtowych Składowiskach Opalowych w Poznaniu.  
Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr w Poznaniu, ul. Konfederacka, budynek 4, od 6:45 do 14:45. K159  
**Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne PT w Poznaniu** — przyjmie zaraz:  
— **MAGAZYNIERA** — oraz  
— **KIEROWNIKA Działu Ekonomicznego** od II kw. 1968 r. do Ośrodka Postępu Technicznego w Swarzędzu.  
Zgłoszenia w BKT-PT — Poznań, Marcelesińska nr 17/19, godz. 7-14. K280  
**ZWOIB „Centra” w Poznaniu**, ul. Michała 43 — zatrudnia zaraz:  
— **3 INŻYNIERÓW** lub **MAGISTRÓW CHEMII** w Działach Gł. Technologia i Gł. Konstruktora. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych. K309  
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Obornikach, ul. Staszica 35, tel. 234 — przyjmie do pracy zaraz:  
— **ST. INSPEKTORA**,  
— **ST. EKONOMISTĘ** d/s planowania,  
— **ST. TECHNIKA DROGOWEGO**,  
— **OPERATORÓW** sprzętu drogowego,  
— **KIEROWCÓW** z II kat. prawa jazdy,  
— **ROBOTNIKÓW**.  
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu. K340  
Liceum Medyczne Pielęgniarstwa, Poznań, Szamarskiego 99 — zaangażuje zaraz **PIELĘGNIARKĘ NAUCZYCIELKĘ ZAWODU.** K372

**Przetargi**  
Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszywa Mineralnych i Lekkich w Poznaniu, ul. Wawrzynia 10a — **OGŁASZA PRZETARG** na wykonanie w ciągu roku 1968 sukcesywnie:  
a) regeneracji następującej aparatury wtryskowej:  
— pompy wtryskowe silnika D-108,  
— pompy wtryskowe silnika KDM-100,  
— pompy wtryskowe silnika 6 KVD 14,5 SRL,  
— pompy wtryskowe silnika 2 KVD 14,5 SRL,  
— pompy wtryskowe silnika Liester HA-3,  
— pompy wtryskowe silnika S-322,  
— pompy wtryskowe silnika S-323,  
— pompy wtryskowe silnika S-324,  
łącznie około 30 sztuk, ponadto na regenerację wtryskiwaczy w ilości około 300 sztuk;  
b) regeneracji chłodnic do silników następujących typów:  
— D-108,  
— KDM-100,  
— S-322,  
— S-324,  
— Wola DT 150,  
łącznie około 35 sztuk;  
c) przebijanie silników elektrycznych w ogólnej ilości około 35 sztuk.  
Informację udziela Dział Głównego Mechanika — codziennie w godz. od 7-15, tel. 432-61.  
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.  
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem:  
ad. a) — „Przetarg na pompy”,  
ad. b) — „Przetarg na chłodnice”,  
ad. c) — „Przetarg na przebijanie silników elektrycznych” —  
należy składać w Dziale Głównego Mechanika w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia o przetargu.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 od ukazania się ogłoszenia w Dziale Głównego Mechanika.  
Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K303

**Redaguje Kolegium:** Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mirosław Szumowski, Lesław Pokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-45; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miękki 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń, Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-3

**Samochody**  
Podglówki — nowoczesne do wszystkich typów samochodów. poleca wytwórnia Z. Janke Poznań — ul. Dąbrowskiego 89, telefon 406-23. 142298  
Sprzedam „Syrenę 103”. Telefon 733-73. 14577g  
Kupię „Trabant 600 Combi” lub limuzynę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14590g.  
Kupię Syrenę 104. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14802g.  
Fiat 500, sprzedam. Ul. Jeżycka 31, Warsztat. 14875g  
Syrenę 31, 38.000 zł. Gray, Zakrzewo, powiat Wolsztyn. 14958g  
Sprzedam samochód osobowy „Ford”. Plac Waryńskiego 9 m. 29, VII pr. Wieżowiec - Jeżyce, od godz. 16-20. 14972g  
Sprzedam samochód ciężarowy „Gaz 63” (Lublin) stan idealny. Jan Palczewski Księgarnia, pow. Trzebnica, tel. 191, woj. wrocławskie. 335p

**Zakłady Jajeżarsko - Drobiarskie w Poznaniu**, ul. Staroleśka 57 — telefon 742-11 do 13  
**INFORMUJĄ**  
że poszukują i przyjmą — zaraz — **czekających do podjęcia**  
**ODCHOWU KURCZĄT TUCZONYCH** w ramach kontraktacji, posiadających pomieszczenia od 100 m².  
Informacji udziela Dział Skupu i Kontraktacji Zakładów. K403

**Slupska Fabryka Narzędzi Rolniczych w Slupsku**, ul. Poznańska nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostarczenie **USZCZĘŁEK SIMMERA** wg PN-57/M-8696, typ A, o następujących wymiarach:  
1. 35 x 62 x 10 — szt. 2.600  
2. 30 x 60 x 10 — szt. 2.400  
3. 35 x 80 x 10 — szt. 550  
4. 35 x 47 x 10 — szt. 550  
Do przetargu mogą się zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.  
Oferty należy składać w sekretariacie w zalakowanych kopertach.  
Termin składania — 14 dni od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 26. I. 1968 r. o godz. 10.  
Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K203

**ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA Zakładów Metalurgicznych „Pomet” POZNAŃ**, ul. Krańcowa 15  
**PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS I** w zawodzie **FORMIERZ - ODLEWNIK** Nauka trwa trzy lata.  
Nauka rozpocznie się dnia 1 lutego 1968 r.  
W CZASIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ WYNAGRODZENIE:  
— w I roku nauki ryczałt miesięczny 280 — zł;  
— w II roku nauki ryczałt miesięczny 330 — zł;  
— w III roku nauki ryczałt miesięczny 390 — zł;  
— ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premię do 25 proc. zarobku podstawowego,  
— odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej,  
— deputat węglowy poc. od II roku nauki,  
— urlop zgodnie z obowiązującymi przepisami.  
**WARUNKI PRZYJĘCIA:**  
— ukończenie 15 rok życia,  
— ukończenie szkoły podstawowej.  
**WYMAGANE DOKUMENTY:**  
podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo zdrowia, dokument urodzenia, cztery fotografie.  
Zapisy przyjmuje sekretariat Zespołu Szkół — od godziny 8-15 — Poznań, ul. Krańcowa 15. K360

**Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma” w Poznaniu**, ul. Albańska 17, tel. 648-25 — ogłasza PRZETARG na wykonanie:  
1. FORM WULKANIZACYJNYCH  
2. NAPRAWA FORM UŻYWANYCH  
3. NAPRAWA INSTALACJI WODNO-PAROWYCH oraz URZĄDZEŃ WULKANIZACYJNYCH I POMOCNICZYCH.  
Termin wykonania: poz. 1 i 2 od 1 do 6 tygodni, poz. 3 w miarę potrzeby — odwrotnie.  
Bliższych informacji uzyskać można w Dziale Technicznym Spółdzielni.  
Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.  
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K190

Dnia 17 stycznia 1968 r. odszedł nagle z naszego grona  
**Walenty Komorowski**  
przyjaciół, szanowany kolega, długoletni członek naszej Spółdzielni.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 stycznia 1968 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.  
Pamięć o Nim długo zachowa się wśród nas.  
**WYRAZY WSPÓŁCZUCIA**  
Rodzinie Zmarłego składają:  
**RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY** Spółdzielni Inwalidów „Metalowiec” Poznań, ul. Bułgarska 39a. 15048g

W dniu 18. I. 1968 r. zmarł nagle, mój najukochańszy mąż, śp.  
**Jan Pieczyński**  
Pogrzeb odbędzie się 20 stycznia 1968 r. o godzinie 12 na cmentarzu w Węglewie.  
W głębokim smutku pogrążona  
**ZONA Z RODZINĄ** 15036g

**Ambitne zamierzenia kaliskich działaczy**  
Już od 1965 r. działa w Kaliszu Ośrodek Wychowania Fizycznego, którego kierownikiem jest J. Walczyński. Pełni on także funkcję przewodniczącego Rady OWF. W jej skład wchodzi przewodniczący poszczególnych sekcji oraz wielu działaczy sportowych.  
Przy OWF działają sekcje: piłki nożnej, siatkowej, ręcznej i koszykowej, lekkiej atletyki, oraz pływacka. Jednakże jak dotychczas poprawna aktywność wykazują jedynie sekcje piłki nożnej i siatkowej oraz lekkiej atletyki. Co spowodowało, że pozostałe sekcje „spoczęły na laurach”, których nie zdążyły osiągnąć? Jaka jest tego przyczyna? Wydaje się, iż główną przyczyną jest, stale występujący niedobór działaczy społecznych z prawdziwego zdarzenia, ludzi, którzy całkiem bezinteresownie poświęcaliby swój czas i wysiłek u powożeniu kultury fizycznej. Działacze OWF zapewniają jednak, iż w br. sytuacji ulegnie zmianie, o ile nie radykalnej, to przynajmniej trochę „na lepsze” i wszystkie sekcje rozpoczną wreszcie aktywną pracę. Czy dobra wola kilku oddanych sportowi ludzi doprowadzi do zamierzonych rezultatów? Pnie swego? Zobaczymy.  
Ponadto rok bieżący, dzięki staraniom OWF, obfitować ma w szereg atrakcyjnych imprez sportowych, których będzie znacznie więcej niż w latach poprzednich. W br. zorganizowane być mają także dla wszystkich rozgrywek w piłce ręcznej i koszykowej oraz masowe zawody pływackie dla młodzieży. Atrakcyjne imprezy organizowane będą przede wszystkim w tych dyscyplinach, których sekcje wykazują pewną stagnację w swojej działalności. Głównym celem OWF jest bowiem w br. osiągnięcie masowości w tych dyscyplinach. (mat)

**Przedolimpijskie ciekawostki**  
**PARYŻ.** W 27 dniu swej podróży po Francji znicz olimpijski dotarł do Marsylii. Na liczącą ponad 5 tys. km. uczestnicy sztafety musieliby pokonać wiele trudności, spowodowanych kapryśną aurą. Kilka razy „Olimpijska karawana” była zatrzymywana przez śnieżyce. Zdolano jednak nadrobić wszystkie opóźnienia i piómkę olimpijską przybył do Marsylii w przewidzianym terminie.  
**KOENIGSSEE.** — Po śródowej pięknej i słonecznej pogodzie, we czwartek panowała w Koenigssee, gdzie przebywa obecnie nasza olimpijska reprezentacja saneczkowa, znów odwilż. W środę w godz. wieczornych przeprowadzono na torze w Koenigssee kolejny trening. Mężczyźni startowali na trasie dl. 900 m. Najlepsze rezultaty uzyskali dwaj reprezentanci NRF: Nachmann i Leng — po 44,07. Trzeci czas miał Polak L. Kudzia 44,16.  
W konkurencji jedynek kobiet najlepszy rezultat miała zawodniczka NRF Schmuck 38,97. Kobie ty jeździły na trasie dl. 900 m. Drugą pozycję na śródowym treningu wywalczyła Czechosłowaczka Beldova 39,06 a następną miejscem należało do Polki Heleny Ma cher — 39,32 i Jadwigi Damse 39,51. Mistrzyni Polski Wiesława Martyka miała słabszy rezultat 39,87.  
**GRENOBLE.** — Transmisje z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble przekazywane będą niemal do wszystkich krajów świata. Gospodarze przygotowują się więc starannie do obsługi tej wielkiej imprezy. 800 techników, 200 kamerzystów, sprawozdawców i realizatorów zatrudnionych będzie przy transmisjach telewizyjnych w Grenoble.  
**SZTOKHOLM.** — Zwycięzcą międzydzynarodowych zawodów w dwuboju zimowym, rozegranym w miejscowości Lima, został Szwed — Petrusson — 1:24.39/1, wyprzedzając Norwega Tveitena 1:26.31/5 i Værhauga — 1:28.08/8.  
**AMSTERDAM.** — Moja najgroźniejsza rywalka na Igrzyskach Olimpijskich w Grenoble będzie Li dia Skoblikowa — powiedziała mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie, Holenderka Stien Kaiser. Związcza na dystansach 1500 i 3000 m szanse Skoblikowej są duże. (ot.)

**Z Wielkopolski**  
**MZKS Admira Poznań** obchodzi 45-lecie swego istnienia. Zarząd klubu przy pomocy władz terenowych pragnie przystąpić do budowy własnego boiska na przysypanym terenie przy zbiegu ulic Knapowskiego i Findera.  
**Sekcja pływacka Lecha** organizuje 11 bm. pływackie zawody towarzyskie z udziałem zawodników Czarnych z Wrocławia, w piątek przy ul. Chwałkowskiego 34. Początek imprezy o godz. 15.  
**Z okazji 50-lecia** piłki ręcznej w Polsce oraz 10-lecia Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej odbędzie się 27 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej Poznańskich Ośrodków Sportowych uroczystość jubileuszowa.

**Mecz bokserski** o mistrzostwo ligi juniorów pomiędzy zespołami Śremskiego Klubu Sportowego i Olimpia odbędzie się 28 bm. w Poznaniu w sali przy ul. Promienistej. Początek o godz. 11. Spotkanie o mistrzostwo ligi seniorów pomiędzy Olimpia i Górnikiem Konin rozegrane zostanie w tej samej sali 4 lutego.  
**Splyw kajakowy** rzeką Wełną rozpocznie się 20 bm. ze startem o godz. 11 w Rogoźnie. Zakończenie spływu nastąpi 21 bm. o godz. 17 w Miłowodach k/Obornik.  
**29 bm.** zainaugurowana zostanie w Grenoble sprzedaż okolicznościowych znaczków olimpijskich.  
**Piłkarki ręczne** Cracovii spotkają się w pierwszym meczu półfinałowym o Puchar Europy z mistrzem Związku Radzieckiego Zalgirsem Kowno. Zespół kowieński zdobył w ub. roku Puchar Europy.  
**23 bm.** zainaugurowana zostanie w Grenoble sprzedaż okolicznościowych znaczków olimpijskich.  
**29 bm.** zainaugurowana zostanie w Grenoble sprzedaż okolicznościowych znaczków olimpijskich.  
**29 bm.** zainaugurowana zostanie w Grenoble sprzedaż okolicznościowych znaczków olimpijskich.

✠  
Dnia 17 stycznia 1968 r. opuściła nas, nasza droga Zmaria, śp.  
**Zofia Szustowa**  
z ROTNICKICH  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
**WNUCZKA I RODZINA** 15018g  
Gdańsk, Poznań.

✠  
Dnia 19 stycznia 1968 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza droga, siostra, szwagierka, ciocia, kuzynka, śp.  
**Wiktoria Majchrzak**  
emer. urzędniczka PKO.  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczejowej,  
o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA** 15091g  
Poznań, Warszawa, Berlin.

✠  
Dnia 15 stycznia 1968 r. zmarł, nasz długoletni pracownik, rencista  
**Bolesław Goździela**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 stycznia 1968 r. na cmentarzu na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego  
**SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA** składają:  
**DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA** RADA ROBOTNICZA — WSPÓŁPRACOWNICY Zakładów Mięsnych — Rzeźnia w Poznaniu. K453

✠  
Dnia 18 stycznia 1968 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, babcia, teściowa i siostra, przeżywszy lat 75, śp.  
**Eleonora Maćkowiak**  
z PAROBKIEWICZÓW  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
**MAŻ, DZIECI I RODZINA** 15044g  
Poznań, Palacza 115.

✠  
Dnia 17 stycznia 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 71, śp.  
**Stanisław Otto**  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.  
W głębokim smutku pogrążona  
**ZONA Z RODZINĄ** 15042g  
Poznań, ul. Świt 32 m. 16.  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

✠  
W dniu 17 stycznia 1968 r. zginął śmiercią tragiczną, podczas pełnienia obowiązków służbowych, długoletni i wzorowy pracownik  
**ROMAN HEINTZE**  
W Zmarłym Przedsiębiorstwo nasze straciło oświeconego i sumiennego fachowca, a załoga serdecznego i pogodnego Kolegę.  
Cześć Jego pamięci!  
Rodzinie Zmarłego składamy  
**WYRAZY BÓLU I WSPÓŁCZUCIA.**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 stycznia 1968 roku o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.  
**RADA ZAKŁADOWA — POP — DYREKCJA** Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Bałtycka 10. K433



